ROK XLIX. Nro 273.

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 11 Grudnia 1869. Sobota. Dnia 29 Listopada (11 Grudnia) 1869.

Rano zimna st: 5, w połud: z. st: 2 Wysokość wody st: 5 c 5 (Ubywa) | Stan barometru: na odmianę. | Ubyło dnia godz: 9 m. 0. | Jutro, Śgo Synezjusza Męczenn: Pojutrze, Śtej Łucji Panny M.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. Na prowincji i w Cesarstwie, rocznie rs. 8, półrocznie rs. 4, kwartalnie rs. 2.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ Plac Teatralny N° 473c., dom W. L. Zabłockiej.

— *Zostający przy Namiestniku w Królestwie Polskiem Inspektor Lekarski,* na zasadzie otrzymanego doniesienia od Królewsko-Pruskiego Generalnego Konsulatu w Warszawie, podaje do wiadomości powszechnej, że rząd Królewsko-Pruski, z powodu pojawienia się w niektórych miejscowościach kraju tutejszego, a mianowicie w Czeladzi i Grodźcu, zarazy bydlęcej księgosuszem zwanej, w celu niedopuszczenia tej zarazy do swego kraju, zaprowadził następujące środki ostróżności: 1) Na całej granicy powiatu bytońskiego (Beuthen) od strony Królestwa Polskiego zabrania się bezwarunkowo wszelkich pogranicznych stosunków, wyjąwszy kommunikacje: pocztową i drogami żelaznemi, a dla dopilnowania wykonania tego rozporządzenia ustanawia się straż kordonowa wojskowa na rozciągłości linji granicznej od Mysłowic do Niezdary. 2) Dla powiatów: pszczyńskiego (Pless), Bytońskiego i lublinieckiego wprowadzają się w wykonanie, wiadome już przez rząd pruski przyjęte, najsurowsze środki kwarantannowe, odnoszące się tak do wszelkiego rodzaju zwierząt domowych i pochodzących z nich surowych produktów, jak również do takich ludzi, którzy z rodzaju swoich zajęć mają styczność z bydłem rogatem, jako to rzeźników, handlarzy bydła i t. p. 3) W powiatach: bytońskim, rybnickim, lublinieckim, pszczyńskim, olesnowskim (Rosenberg) i krzyżborskim (Kreutzburg), wszystkie jarmarki dla handlu bydłem znoszą się, do czasu dalszych rozporządzeń. (Dz. W.)

— *Zarząd Warszawskiego oddziału Ruskiego Towarzystwa opieki nad zwierzętami.*—Okrucieństwo w wysokim stopniu, jakiego w obchodzeniu się ze zwierzętami na pokarm przeznaczonemi, dopuszczają się drobni handlarze, kucharze i kucharki, zwraca ciągle uwagę oddziału. Okrucieństwa te przeszły w zwyczaj, w zabawkę prawie; samo wymienienie onych dostatecznie przekonywa, do jakiego stopnia tyraństwa doprowadzić może gruba ciemnota, niezdająca sobie sprawy, że i najdrobniejsze nawet istoty żyjące, uczucia bólu nie są pozbawione. Do rzędu znęcań się tego rodzaju zaliczyć należy: przewóz żywego drobiu mocno w koszach natłoczonego, lub niesienie onego za nogi, z głową na dół opuszczoną, wyskubywanie z ptastwa pierza i puchu, wrzucanie w ukrop, dla łatwiejszego oskubania, wydłubywanie palcami oczu żywym większym rybom, niesienie onych na sznurku przez skrzela przeciągniętym, oskrobywanie z łuski żywej jeszcze ryby, ściąganie skóry z żywego węgorza, pieczenie żywcem raków na żarzących się węglach, lub gotowanie żywych w gotującej się stopniowo wodzie, przewóz cieląt, baranów i większego ptastwa domowego, natłoczonego na wozach, o które zwieszone ich głowy ciągle obijają się, przeładowywanie pokarmem drobiu, umieszczanie w ciasnych koszach lub workach związanych gęsi, podczas tuczenia tychże, z pozbawieniem ich przytem napoju i światła, mięszanie pokarmu z miałkim węglem, dla zwiększenia objętości wątroby, pozbawienie życia zwierząt przez nastraszenie lub strucie, odjęcie im pokarmu przed zabiciem, dla nadania mięsu, jak mniemają, większego smaku i białości. Z tego wszystkiego najsmutniejszem jest, że okrucieństwa te niegodne człowieka, nie dadzą się nawet usprawiedliwić jakąkolwiek potrzebą, doświadczenia bowiem, przez naukę stwierdzone, przekonywają, że męczenie zwierząt nie przyczynia się bynajmniej do dobroci mięsa, lecz przeciwnie robi je szkodliwem do użycia. Warszawski oddział Ruskiego Towarzystwa opieki nad zwierzętami, przedsiębiorąc wszelkie środki, jakiemi rozporządza, ku wytępianiu tak smutnych objawów okrucieństwa i ostrzegając o tem, uważa za obowiązek odwołać się jednocześnie do oświeceńszej klassy mieszkańców miasta z najpokorniejszą prośbą o współdziałanie pod tym względem. Osoby prowadzące oddzielne gospodarstwa, mają największą możność rozciągnąć należyty dozór nad własnemi kuchniami i starać się, ażeby posilny pokarm nie był utrzymywany kosztem niepotrzebnego i wzbronionego męczenia niemych istot życiem obdarzonych. Zwierzęta na pokarm przeznaczone, zabijać należy w jednej chwili, przecinając ostrem narzędziem kość pacierzową około głowy i otwierając od razu naczynia krwionośne. Większe zwierzęta zaś, należy przedewszystkiem odurzyć uderzeniem w głowę. (Gaz Polic.)

— Jutro 3-cia niedziela adwentu, Ewangelja u Sgo Jana w rozdziale I. „O poselstwie żydów do Jana.“

— W dniu wczorajszym odbył się odpust w kościele S-ej Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, na pamiątkę przeniesienia domku Loretańskiego z kościołka na Pradze, do kaplicy na ten cel przed laty przy tym kościele od strony Zamku postawionej.

— ⋈ Pan Horowitz ozdobił Wystawę Sztuk Pięknych, nową swoją pracą.

Jest-to portret włoszki, dziewczyny z ludu, słynnej przed kilku laty w Paryżu, z niezwykłej piękności. Czarodziejkę tę, artysta odmalował: zamyśloną.

Głowę, której ciężą krucze włosy swoją jedwabną wagą, oparła ona na złożonych rękach, i oczami czarnemi, pełnemi łez i ognia, patrzy, na harmonijkę i rudą małpeczkę, któremi sama smutna, rozweselać musiała, dla chleba, gawiedź uliczną.

Patrząc na owe dziewczę, niepodobna ani na chwilę zwątpić, że ją paryżanie widzieli także, śmiejącą się albo w powozie, albo w loży na przedstawieniu włoskiej opery... Los opiekun bowiem nie skazuje nad Sekwaną, tak pięknych istot, na dożywotnią nędzę....

Pan Horowitz, narysował w mowie będący portret, dość poprawnie, odmalował go świetnie.

* * *

W ostatniej z sal Wystawy, w tych dniach, zawieszone zostały dwa, niewielkich rozmiarów obrazki pendzla p. Sypniewskiego.

Są to dwa, niepodobne do siebie, jak cień do światła, epizody z życia ludzkiego.

Treścią pierwszego obrazka jest: „Zasadzka.“ W leśnej gęstwinie, na białym, dobrze narysowanym koniu, czyha rycerz, zapewne tak zwany maruder, na łatwe korzyści z wojny, a za nim, stoi w głębi również na koniu, luzak, czy wspólnik wyprawy.

Na drugim znów obrazku, jaśnieje w księżycowem świetle, strofą z wiecznie pięknego poematu miłości.

Do łodzi, kołyszącej się na fali strumienia ocienionego szpalerem olszyn, wprowadza młody, w kostjumie włoskim Romeo jasno-włosą w białej powłoczystej sukni, Juljettę. Szczęśliwych otacza mrok nocy; dokąd jednakże pod jej osłoną popłyną, czy do szczęścia czy do rozczarowania, z twarzy ich tego nie wyczyta, gdyż nie ma tam wyrazu, któryby kommentował patrzącemu, uczucia lub zamiary kochanków. Obrazek ten, artysta nazwał: Schadzką.

* * *

Umieszczony w oddziale rzeźby biust młodej damy, wykuty z karraryjskiego marmuru, jest pracą zdolnego rzeźbiarza, p. Stattlera.

—S— *Targi Warszawskie.* Ruchu przedświątecznego na targach warszawskich w dniu wczorajszym, nie można się było dopatrzeć, aczkolwiek bowiem same gosposie po większej części na targi przybyły, to jednak tak liczba sprzedających, jak i kupujących nie była taką, iżby ścisk, jaki zwykle bywa przed świętami, powodowała.

Przymrozek od paru dni trwający wysuszył rynki nasze i uprzystępnił dla wszystkich, miejscowości zwykle błotem zapełnione.

Ryb wczoraj zbyt wiele nie widzieliśmy, i dlatego to pewnie w cenie się utrzymywały, a szczególniej większe okazy, dość drogo nawet płacono, gdyż za funt szczupaka żywego od kop. 17 do 21. Sandacza od 16 do 20, karpia i lina 17 do 21½. Ryby śnięte sprzedawano taniej, fnnt szczupaka, leszcza, sandacza i okunia od kop. 13 do 16, karpia 12 do 17 kop. Ryby na Pradze były tańsze, chociaż na tamtejszym targu dowóz tej postnej potrawy jest bardzo mały, a jednak funt żywych szczupaczków ceniono kop. 17½, śniętych szczupaczków, sandaczy i leszczy kop. 11. Śledzie miały licznych nabywców, a sprzedawano sztukę po kop. 2½ do kop. 4-ch.

Jaja, jak zwykle o tej porze, były drogie, sprzedawano kopę od rsr. 1 kop. 10 do rs. 1 kop. 25.

Nabiał, a szczególniej masło, płacono po bajecznie prawie wysokich cenach, niektóre z dostawczyń znane ze swej sumienności w przyrządzaniu tej okrasy, żądały po kop. 45 za funt świeżego niesolonego, inne sprzedawały od kop. 32½ do 37½, masło zaś tak zwane do potraw solone, płacono od kop. 27 do 30.

Kwarta śmietany od kop. 26 do 32½, śmietanki słodkiej od 12 do 15 kop., mleka niezbieranego kop. 5½.

Serów na targu znajdowało się dosyć, lecz prawdziwie dobrych, suchych a tłustych było mało, za ser średniej suchości i wielkości, ceniono od kop. 12—17, za baryłkę owczego kop. 20—25, ser tak zwany krakowski funt kop. 18—21, kejdlowski funt kop. 30, szwajcarski kop. 28—30.

Grzyby suszone sprzedawano w sklepach na funty, od kop. 25 do 32, na targach zaś tylko na wianki od kop. 15 do 25 za wianek.

Ogrodowizny sprzedawano na straganach po cenach wyższych, niż zeszłego piątku.

Zwierzyny było dosyć, a ceny podawane, mało bardzo przewyższały zeszłopiątkowe. Za sporego zająca żądano od rs. 1 do 1 kop. 20, za sarnę od rsr. 9 do 14 za cietrzewie od kop. 80 do 85, za parę kwiczołów od kop. 18 do 20.

Drób' żywy i bity licznie ofiarowywano, a ceny żądane przedstawiały się niebardzo wygórowanemi, za gęś bitą od kop. 70 do 90, za kaczkę od kop. 35 do 50, za indyka od rs. 1 do 1 kop. 50. Żywy dród' sprzedawano nieco drożej.

Kapusty dowieziono bardzo mało, a ceniono za kopę średniej wielkości kop. 80, za korzec kartofli od kop. 85 do rs. 1, buraków ćwikłowych korzec rs. 1 kop. 29, brukwi kop. 90.

Fura jednokonna siana dobrego podawaną była na rs. 6—7 kop. 50.

Na Krasińskich placu drzewa dowieziono niebardzo wiele, lecz względnie do liczby kupujących, było go zanadto: ceny żądano średnie, za duży kloc rs. 4, za furę brzeziny rs. 2 kop. 80.

Targi na Pradze. Wczorajszy targ na konie, jako tako ożywiony, przedstawiał dosyć interesu tak dla kupujących, jak i sprzedających. Wprawdzie pięknych koni było mało, jednak i z tych, jakie wystawiono na sprzedaż, chętny mógł wybrać dość niezły zaprząg. Kilka układów nastąpiło po cenie rs. 200. Kilka niższych nieco, a i zamiany z dopłatą dopełniano. Za konie silne robocze płacono po rs. 60—85 za sztukę.

Najwięcej ożywienia spostrzegać się dawało przy konikach niewielkich, gdzie tranzakcje prędko dokonywano, gdyż postąpienie lub ustąpienie ograniczało się na paru rublach.

Nierogacizny znajdowało się na placu jeszcze więcej niż targu zeszłego. Produkt ten bywa dostawianym powiększej części we czwartek wieczór, a wtedy to handlarze pruscy zakupują większe partje na ogół. Takim sposobem z targu wczorajszego ubyło 700 szt., przeznaczonych na transport do Pruss.

Za wieprza tłustego średniej wielkości płacono od rs. 22 do 30, mniejszego od rs. 17 do 21, za prosiaka odchowanego od rs. 4 do 7.

Na targ wołowy przypędzono lub przywieziono kolejami około tysiąca wołów: wprawdzie niewszystko rozkupiono, lecz pozostało niewiele. Za wołu stepowego płacono od 24 do 30 dukatów, za tutejsze, mniej okazałe, płacono taniej.

Cieląt przywieziono niewiele, a kupowano sztukę

po rs. 3 do 5. Dziwić się jednak trzeba że są tacy, którzy kupują takie cielęta, jak wczoraj widzieliśmy, sprzedawane po rs. 3. Co do wielkości prawdziwie że niebardzo są większe od dużego kota. Co to za smak może być w takiem mięsie?

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności.—W powołaniu się na ogłoszenie swe z dnia 25 września (7 października) r. b. zamieszczone w pismach publicznych, Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności ma honor ponownie podać do wiadomości powszechnej, że wydawanie fantów wygranych na Loterji 60 tysięcznej trwać będzie tylko do dnia 29 grudnia (10 stycznia) 1669/70 włącznie, oraz, że nieodebrane w tym terminie fanty stosownie do § 9 planu przejdą na rzecz ubogich pod opieką Towarzystwa zostających.

— Przypominamy o odbyć się mającym jutro o godzinie 1-ej z południa w salach redutowych koncercie ociemniałych b. wychowańców instytutu głuchoniemych i ociemniałych. Zacne pobudki osób, które się zajęły urządzeniem wspomnionego koncertu, nie wątpimy, że wzbudzą sympatyczne echo we wszystkich sercach. Program koncertu o którym wspominamy ogłoszonym był w onegdajszym numerze niniejszego pisma.

— W kuchni taniej Nr 1szy, przypadają następujące dyżury: *w niedzielę*: pp. Markowska, H. Połujańska i W. Lande, pp. Jabłoński i K. Konopacki; *w poniedziałek*: pp. Emma Malcz, Aniela Krauzówna i Franciszka Lilpop, pp. K. Szlenker i J. Retzer; *we wtorek*: pp. Teodozja Niechodowicz, Marja Czarnecka i Amelja Dąbrowska, pp. J. K. Gregorowicz i J. Nowakowski; *we środę*: pp. Held, Tekla Faleńska i Mülhausen, pp. Wilhelm Jacobi i Dąbrowski; *we czwartek*: pp. Marja Masson i Helena Straus, pp. Kurzawa i A. Gärtner; *w piątek*: pp. Marja Bujwen, Klementyna Bogusławska i E. Jaworska, pp. Ciszewski i August Hakebeil; *w sobotę*: Marja Brun, Sennewald i Julja Nowakowska, pp. Piętkowski i Karasowski.

— Przypominamy, że druga prelekcja publiczna prof. *Lewestama*, w sali Resursy Kupieckiej, odbędzie się nie jutro w niedzielę, lecz pojutrze, w *poniedziałek*, d. 13-go b. m. *o godzinie w pół do 8-mej wieczorem.*

— Dnia 8 grudnia r. b. w Szkołę Rzemieślniczo-niedzielnej Nr 8 w Warszawie pod prezydencją JW. Inspekt. Szkół miasta Warszawy odbył się doroczny egzamin, na którym otrzymali: a) Nagrody z klassy I-ej: Borkowski Józef bednarz, Biedrzycki Juljan ślusarz, Wrachno Aleksander stolarz, Z klassy II-ej Sadowski Antoni tokarz, Mądrzycki Kajetan szewc. Z klassy III-ej Federowicz Władysław ślusarz, Stolarski Andrzej stolarz, Zarębo Konstanty fryzjer. b) Listy pochwalne z klassy I-ej Rybiński Tomasz szewc Lipert Jan szewc; Spełczyński Joachim bronzownik Kraciński Konstanty bronzownik, Krajewski Grzegórz szewc, Jędrzejewski Leon szewc. Z klassy III-ej Zastawski Mateusz ślusarz, Siewierski Franciszek stolarz, Krzykowski Stanisław szewc. Z klassy III-ej Kalińczyk Mikołaj szewc, Niklewicz Jan ślusarz, Dąbski Antoni stolarz.

— Dramat: Mauprat, zgromadził znów wczoraj do sali Wielkiego teatru mnóstwo osób; wszystkie krzesła były zajęte, a górne sfery sali przepełnione. Tym razem rolę: Huberta de Mauprat, grał po panu Sawickim pan Ostrowski. Rzeczywista zdolność i doświadczenie sceniczne, dozwoliły temu artyście opracować i przedstawić kreację starego arystokraty z korzyścią dla sztuki i pozyskaniem uznania dla siebie. Rolę zaś Bernarda, grał wczoraj po raz trzeci, pan Wardzyński, i już jako stały pracownik w winnicy Melpomeny.

— Przygotowania do wystawienia na tutejszej scenie, Szekspirowskiej tragedji miłości: „Romeo i Julja“ już się rozpoczęły. Rolę Julji wykonać ma pani Modrzejewska, a Romea p. Tatarkiewicz; Kapuletta p. Grzywiński; Monteka p. Surewicz; Merkutia p. Stolpe; Tybalda p. Piasecki, a mamki Julji panna Micińska. Pierwsze przedstawienie wspomnionej tragedji, odbędzie się, jeżeli nie zajdą jakie ważne przeszkody, w pierwszej połowie stycznia r. p.

— Jedno-aktowa komedja tłomaczona z francuzkiego p. t. „Czuła struna,“ przedstawiona będzie jutro na scenie Teatru Rozmaitości.

— Przed kilku dniami przywędrował do Warszawy nowy uliczny koncertant. Na głowie nosi on hełm strojny piórami i dzwonkami, przy ustach organki z flecików, a prócz tego dobywa melodji z harmonijki, tołumbasu, zeli i innych jeszcze przeraźliwie głośnych instrumentów. Za muzykiem tym, gdy się pokaże na ulicy ciągną tłumy gawiedzi, które tworzą gotowy zastęp koncertowych słuchaczów. Tacy koncertańci już dawniej się pokazywali na ulicach naszego miasta, ale ten stanowi postęp, bo ma o dwa instrumenty więcej.

— Wiadomo, pisze „Gazeta Warszawska,“ że główną przyczyną obecnej stagnacji ogólnej w handlu zbożowym, jest napływ tego artykułu na targi angielskie z Ameryki. Otoż nasi rolnicy pocieszyć się mogą tem. co donosi handlowy korrespondent nowojorski *Timesa*. Dowodzi on na podstawie urzędowych wykazów statystycznych z tegorocznych zbiorów w Ameryce, że dowóz do Europy nie będzie trwał długo, a to mianowicie z tej prostej przyczyny, że wkrótce wyczerpną przeznaczone do wywozu zapasy. Można spodziewać się wkrótce większego ożywienia na placach europejskich i polepszenia cen.

— Wczorajszy targ nasunął nam kilka myśli, z któremi chcemy się podzielić z tymi, co są w tem interesowani. Idzie tu o podstępy jakie dzieją się przy sprzedaży koni. Faktorów przy koniach pełno, a tak są wymowni, tak przekonywająco umieją dowodzić, że prawdziwie trzeba być ostrożnym, aby nie dać się podejść. Około każdego z kupujących taki faktor przechadza się zdala i uważa o ile oglądany konik przypadł do gustu; gdy targ już dochodzi do skutku, zjawia się niby jakiś istotny właściciel konia i oświadcza, że „ten koń już sprzedany za taką a taką cenę.“ Po takiem oświadczeniu niedługo zjawia się inny faktor i proponuje odkupienie konia za postąpieniem drobnem ceny. Tym sposobem nabywca płaci o wiele więcej od ceny za jaką mógł pierwiastkowo kupić.

— Dziś ostatecznie wieczorem winny być złożone kartki do skrzynki w Resursie Obywatelskiej z nazwiskami na Reprezentatów, poczem nastąpi obliczenie głosów.

— Właściciele zagajników sosnowych w okolicach Warszawy, powinni obecnie obmyślać już sposoby zabezpieczenia swoich przyszłych lasów od inwazji handlarzy choinek. O ile bowiem wiemy, choinki w większej części, przez przywożących je na targ kolendowy nabywane bywają, pośród nocy i za darmo. W roku zeszłym tym sposobem, niewiadomi dotąd sprawcy, zakupili od jednego z posiadaczy majętności za Wi-

słą, do stu sztuk, smagłych i zdrowych sosnowych drzewek.

— W tych czasach do szpitali, przybywa sporo chorych.

— Ściany Zjazdu prowadzącego do mostu, wygładzone już zostały, a po obłożeniu ich darniną, przedstawią w lecie miły widok.

— Słyszeliśmy, że kilka tylko aptek dostarczać będzie lekarstwa wydawane przez Towarzys. Dobroczynności dla biednych z miasta. Zapewne będą to wybrane apteki w territorjach najbiedniejszych.

— Przed laty dziesięciu przy barjerze na Saskim placu stał wysoki siwy żebrak, który miłą powierzchownością zyskiwał dość częste i hojne jałmużny od przechodzących. Żebrak ten nieżyjący już dziś był właścicielem małej posessji na Tamce, a znajdował się tam szynczek, w którym pan właściciel posessji zarobek dzienny przepijał o zmroku. Jeżeli zaś katrynka przybyła, to ów dziaduś potrafił nawet i hołubca wyciąć. Fakt ten opowiadali nam właściciele domów tej strony miasta.

— Szanownym amatorkom i amatorom za współudział w wykonaniu programmu mego koncertu, które tyle niewysłowionego poświęcenia się i pracy wymagało, składam najpowinniejsze podziękowanie.

Stanisław Moniuszko.

— Zwracamy uwagę czytelników naszych, na ogłoszenie p. Rappaporta, który wraz z synem *dziś* tylko i *jutro* w Alkazarze popisywać się będzie. Dla wielu wynalazek Guzikowa, wydobywający z drzewa i słomy tkliwe dźwięki jest już znanym, i nie stanowi nic nowego—ale o ileż więcej jest takich, którzy nie mają o tem wyobrażenia, i tym właśnie radzimy, aby korzystali ze sposobności, tem bardziej, że talent młodziuchnego wirtuoza do znamienitszych zaliczyć można.

— W miastach Wieluniu i Sieradzu, urządzone zostały stacje telegraficzne do przyjmowania korespondencji prywatnych.

— Wczoraj rozesłanym został przez Redakcję „Opiekuna Domowego" prospekt, zapowiadający wydawnictwo tego pisma na rok przyszły, pod dotychczasowemi warunkami. Redakcję tego pisma, jak to już donieśliśmy, objął p. Oskar Stanisławski. Jako zaś dodatek do „Opiekuna", ma wychodzić: „Czytelnia domowa," która obejmować będzie powieści oryginalne, romanse, oraz inne utwory literatury belletrystycznej.

— Donoszą nam z Grójca, iż tam z niedzieli na poniedziałek w nocy, w kilkunastu miejscach kradzieże popełniono. Dwóch sprawców podobno już przytrzymano, śledztwo się prowadzi.

— *(Art. nad.)* W dalszym ciągu wpływów za sprzedane egzemplarze dziełka mego p. t. „Z życia żydowskiego—obrazki i szkice", otrzymałem od 16 osób rs. 25. Pieniądze te zwiększyły już fundusz złożony przezemnie poprzednio na ręce Wgo Barbauella. Na rzecz więc ochrony wpłynęło do dziś dnia rs. 138 kop. 56. Uważamy również za stosowne sprostować w tem miejscu wiadomość, podaną przez „Kurjer Warszawski" (z zeszłej soboty) w ten sposób mianowicie, iż nie zebrany przezemnie fundusz, skłania do otwarcia Ochrony dla chłopców izraelskich, ale że cała zasługa otwarcia i założenia ochrony, spada na p. Matiasa Bersohna, jednego z najczynniejszych członków Warsz. Tow. Dobr. Ja tylko wydawaniem mego dziełka chciałem *przyczynić* się do tak ważnego dzieła, chciałem zresztą wybadać publiczną opinję pod tym względem. Początkowe rezultaty każą mi się domniemywać, iż do wieńca dobroczynności, i ja skromny kwiatek dorzucić będę w stanie. Niczego bo też nie pragnę, hojna to za me trudy będzie zapłata.

Jakób *Goldszmit.*

— Bibliofilom i archeologom kommunikujemy wiadomość, że biblioteka i zbiory dzieł sztuki, pozostałe po ś. p. Wilczewskim, wystawione zostały na sprzedaż z wolnej ręki.

— W tych dmiach opuścił prassę, „Kalendarz Lekarski" na r. 1870.

— Jeden z sylfów redakcyjnych, biegł wczoraj Nowym Światem. Godzina była późna: na ziemi i na niebie gasły już światła. Sylf podążał szybko—nagle zabielało mu cóś przed oczyma. Spojrzał—o dwa kroki od niego leżała na kamieniach zziębła, smutna, opuszczona...... Joanna d'Arc! Wstrząsł się strachem i litością. Podjął ją, przycisnął do piersi, tchem własnym ogrzał i zabrał ze sobą. Dziś już oswobodzicielka Francji leży spokojnie w kantorze „Kurjera Warszawskiego," skąd prawny właściciel odebrać ją może za wrzuceniem co łaska do puszki. Ściśnięta w papierowe okładki, na jednej z nich nosi napis: „Histoire de Jeanne d'Arc, p. M. de Barante."

— W dniu onegdajszym w cyrkule Łazienkowskim, w domu Nr 2928, Zofja Kedrecz, żona wyrobnika, przy połogu nieurodziwszy dziecka, zmarła. W celu wyprowadzenia śledztwa, zawiadomiono o tem Sąd właściwy.

W cyrkule Powązkowskim, Józefa Pawłowska, przechodząc przez ulicę Nowolipie, w stanie pijanym, upadła na bruk, skutkiem czego skaleczyła sobie mocno głowę. Pawłowska odesłaną została na kurację do szpitala Dzieciątka Jezus.

W tymże cyrkule, w domu Nr 2320, Cygankow, deńszczyk porucznika Lejb-Gwardji Cesarsko-Sielskiego batalјonu Strzelców, Smirnowskiego, czyszcząc nabity kulą sztucer, wskutek nieostróżnego obejścia się wystrzelił w okno, lecz oprócz wybicia ośmiu szyb, żaden inny wypadek miejsca nie miał. (G. Polic.)

— W dniu 24 listopada (6 grudnia) za rogatką Wolską, w domu pod Nr 3107a, na 5-ciu krowach, należących do właściciela tegoż domu, okazała się chorobą, z symptomatów do księgosuszu zbliżona. Po urządzeniu nad temi krowami nadzoru weterynaryjno-policyjnego powzięto przekonanie, że krowy rzeczywiście księgosuszem dotknięte były i dlatego, stosownie do przepisów policji weterynaryjnej, zabite zostały w obecności delegacji. (G. Polic.)

— Kommissarz Nowoświetskiego cyrkułu, doniósł telegramem na dniu 27 października (8 listopada) roku bież., do Wydziału Śledczego, że niejaka Staniszewska v. Janiszewska, zabrawszy służącej Pinkowskiej, pod Nr 1574 mieszkającej, rs. 5 kop. 35 i różne rzeczy, zbiegła. Zawezwana Pinkowską objaśniła, że pieniądze i rzeczy były od niej przez rzeczoną kobietę wyłudzone, pod pozorem wynagrodzenia za wróżby i przepowiednie, że Pinkowska wyjdzie za mąż i będzie szczęśliwą; że ta kobieta wyłudziła w takiż sposób, daleko większe kwoty od sługi Antoniny Jagody, rs 25 i rzeczy, a od starozakonnej Ryfki Węglińskiej rs. 29 i rzeczy. Po zarządzeniu ścisłego poszukiwania kobiety, która pod pozorem wróżb, dopuszczała się oszustwa; wykryto rzeczywiste jej nazwisko, to jest Karolewicz Wiktorja, wyrobkiem trudniąca się. Taż po

przytrzymaniu i osadzeniu w areszcie, przyznała, że do przemysłu tego rodzaju znagliła ją bieda i chęć pomagania swojej rodzinie. Wszystkie pieniądze zostały przez nią strwonione i tylko rzeczy przez nią wyłudzone, odebrano w zupełności i powrócono poszkodowanym. Sprawa powyższa skierowaną została na drogę właściwą Sądową, dla ukarania winnej.
(Gaz. Polic.)

— Dnia dzisiejszego w dalszem ciągnieniu 5-ej klassy 113-ej Loterji, znaczniejsze wygrane padły. Rs. 5,000 na Nr. 7,478 u kollektora Wejnberg w Tykocinie, rs. 2,500 na Nr 3,515 u kollektora Kohn Markusa w Częstochowie, rs. 1,000 na Nr. 4,169. Po rs. 500 na N-ra 7,000, 7,645 i 15,962.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od G. J. kop: 30, od Brońcia O. rs. 1, od W. J. rs. 1, i od A. B. rs. 1, na wpis dla studencika T.

— Wyjechali z Warszawy: Jego Wysokość książę Mikołaj *Oldenburgski*, do Białegostoku; Radca Tajny książę *Orłow-Dawidow*, do Wiednia; Jenerał-Lejtnant *Semeka*, do Płocka.

— W pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Józefa **Flatt**, d. 13 grudnia, w poniedziałek, odprawiać się będzie nabożeństwo żałobne o godz. w pół do 11-ej w kościele Panny Marji, na Nowem-Mieście. Pozostała żona wraz z pięciorgiem drobnych dzieci, Krewnych i Przyjaciół zaprasza. —9557— (15245)

— W dniu wczorajszym pochowano na cmentarzu powązkowskim, jedyną córeczkę p. Władysława **Naimskiego**, właściciela Ołtarzewa.

— W dniu 1 b. m„ umarła w Łodzi, Otylja z Klennerów **Podgórska**.

— Sprawa Troppmanna, mordercy rodziny Kinków, zbliża się do rozwiązania. Sędzia śledczy Douet d'Arcq, przesłał protokół badania prokuratorowi przy sądzie appelacyjnym, który w d, 7 b. m. złożył już stosowny rapport Izbie oskarżeń. Prokurator wnosi o uznanie Troppmanna winnym zbrodni: morderstwa, kradzieży i sfałszowania dokumentów prywatnych.

— Dr. Maciej Ossowidzki z Komorowa (W. Ks. Poznańskie) bronił w Berlinie, w dniu 6-m listopada r. b. rozprawę na stopień doktora med. w języku niemieckim, pod tytułem „o chorobach ocznych towarzyszących cukromoczowi (*meliturja*)“ napisaną.

— W m. listopadzie, odbyła się w Kairze ceremonja przejazdu przez ludzkie ciała. W dniu urodzin proroka, Szeik derwisz, konno przejechał przez ciała fanatyków. Niejeden z nich mając złamane żebro, był pewny, że to kara za nieposzczenie.

— W doniesieniach „Gazety Wrocławskiej“ (Breslauer Zeitung) znajduje się ogłoszenie sprzedaży z wolnej ręki dóbr Podhorce i Gozdawa, w powiecie hrubieszowskim, składających się z 4ch folwarków Podhorca, Leopoldów, Gozdawa i Aloizów. Rozległość obu tych majątków podana jest na 6,423 morgów magdeburgskich, cena zaś na 103,000 rsr.

— Donoszą znów, że Ryszard Wagner nadesłał dyrekcji teatru opery w Monachjum nową partycję pod tytułem „Die Valkirie.“ Treścią więc owej opery jest legenda germańska o dziewicach Walk, zwanych także dziewczętami tarczy i życzenia. Według poetycznej sagi, Walkirje nadobną twarzą i miłym uśmiechem pocieszały na polu bitwy konających bohaterów i dusze ich odprowadzały do Walhalli, na ucztę radości. Zwykle jeździły one w gromadkach, po trzy lub cztery razem i miały dar przemieniania się w łabędzie. Na kochanków wybierały sobie szlachetnych i poważnych rycerzów.

— Dzieło artystczno-filozofizne Józefa Kremera, p. t. „Listy z Krakowa,“ doczekało się obecnie trzeciego wydania. Nakładcą na to wydanie, jest księgarz Zawadzki.

— W Sellgenstadt w Niemczech, stawiono przed sądem i skazano na kilka lat więzienia kominiarczyka, który podpalił dom mieszkalny, w tym celu, ażeby gasząc pożar, mógł dowieść swojej zręczności, i otrzymać następnie stopień majstra kominiarskiego.

— Impressario opery włoskiej w Brukselli, zbankrutował i uciekł, Pierwszo-rzędni śpiewacy, posiadający zasoby z lat poprzednich, niewiele na tem tracą, gdyż łatwo dadzą sobie radę, ale czterdziestu chórzystów płci obojej, sprowadzonych z Włoch i płatnych nędznie, ujrzało się nagle na bruku, w obcym kraju, bez najmniejszej pomocy. Szlachetnem powodowany uczuciem, Dyrektor Alkazaru brukselskiego, ofiarował na ich dochód, trzy po sobie idące przedstawienia *po zdwojonych cenach*, a artyści miejscowi nie chcąc pozostać w tyle za tak pięknym przykładem, zrzekli się na rzecz biedaków przypadającego im za te trzy dni honorarjum. Przedstawienia te były nader urozmaicone, a rezultat pieniężny, przewyższył oczekiwania.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Z Paryża donoszą, że skutkiem ożywionego ruchu parlamentarnego w tych dniach, ministrowie jakkolwiek nie podali się do dymissji, wszelako oddali cesarzowi swe teki do rozporządzenia. Ale nateraz, ani mowy niema o jakiejbądź nowej kombinacji. Mówią tylko o liście p. Emila Ollivier do cesarza, który udzielił go członkom gabinetu na poniedziałkowej naradzie ministerjalnej w Tuilerjach. List ten jest pewnym rodzajem wymotywowanego sprawozdania, w którym rozwinięte są i określone dokładnie okoliczności, jakie poprzedziły utworzenie się nowej większości i ułożenie jej programu.

Przybył do Paryża jenerał amerykański Nathaniel Banks. Ze swoim stopniem wojskowym jenerał Banks łączy jedno z najwyższych stanowisk politycznych w Stanach Zjednoczonych. Złożywszy albowiem piastowaną przez siebie godność Prezydenta Izby deputowanych, dziś stoi na czele komitetu do spraw zagranicznych. Obecnie powraca z podróży po północnej Europie w ciągu której przebywał dość długo w Kopenhadze, Sztockholmie i Petersburgu.

Wieczorne gazety włoskie z d. 8 b. m. potwierdzają krążącą już wcześniej pogłoskę, iż w skutek odstąpienia p. Cibrario, od trudnego do spełnienia zamiaru, utworzenia nowego gabinetu, król powierzył to zadanie p. Sella. Słychać, że uczynił to z porady tych mężów stanu, którzy aż dotąd byli przy sterze państwa.

„Północno Wschodnia Korrespondencja“ wiecznie pessymistyczna, donosi o panującem jakoby dość groźnem wzburzeniu roboczej ludności po wiedeńskich przedmieściach i uważa to za rezultat intryg socjalistowskich. Mówią tam o świętowaniu murarzy.

Z Dalmacji nowin albo nic wcale, albo bardzo mało. Wieść krąży, że eskadra pancerna, która towarzyszyła cesarzowi Franciszkowi Józefowi do Egiptu, gotuje się do popłynięcia pod Bocche di Cattaro.

Demonstracje, których celem jest wymuszenie na rządzie uwolnienia fenjenów irlandzkich, odbywają się tam nieustannie, chociaż nie z tą co w Tipperary gwałtownością. W Dundee, w sobotę był meeting na którym znajdowało się 3000 osób. Orzeczono na nim, jak łatwo domyślać się można, że uwięzienie fenjenów jest rzeczą, która cierpianą być nie może, i że ministrowie, którzy nie zgadzają się na ich uwolnienie, są niezdolnymi do rządów.

Na posiedzeniu Senatu bukaresztskiego w d. 7 b m. tenże przyjął z zadowoleniem zapewnienie mieszczące się w mowie tronowej, a odnoszące do wewnętrznej i zagranicznej polityki kraju. Wyraził jednocześnie senat życzenie, ażeby stanowisko Wice prezesa Senatu, opróżnione z powodu dymissji wziętej przez p. Christoforu, powierzonem zostało p. Braïłoï.

Zgodnie z wczorajszą telegraficzną depeszą, z Konstantynopola dochodzą nas jak najpomyślniejsze wiadomości. Treść listów nadeszłych stamtąd, da się zamknąć w tych słowach; Firman sułtański wysłany do Kairu jest nacechowany bardzo pojednawczym duchem. Server Effendi otrzymał szczegółowe co do rozmowy z wicekrólem instrukcje. Wielką liczbę żołnierzy odesłano do domów, co dowodzi pokojowych usposobień Turcji.

Z Nowego Jorku piszą: Messaż prezydenta do senatu, oświadcza pomiędzy innemi, że rząd francuzki nieprzychylnie przyjął stawiony mu wniosek, dotyczący neutralności amerykańsko-francuzkiego, pod wodnego telegrafu w razie wojny i wzajemność koncessji na podobne telegrafy. Prezydent uważa za rzecz nader pożądaną, współudział wszystkich narodów w układach tego rodzaju.

Senat amerykański zatwierdził nominacje: Robesona ministrem marynarki, a Belknapsa ministrem wojny. Jenerał Schultz wybranym został na członka do komitetu spraw zagranicznych.

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń, 10 grudnia godz. 10 w nocy.

Paryż. — W wydanej księdze żółtej czytamy: „Francja nie widziała żadnego powodu, ażeby wyjść z dotychczasowej ogłędności co do Niemiec, gdyż stosunki Francji do Niemiec są ciągle jak najpomyślniejsze. Poseł francuzki w Rzymie, otrzymał polecenie, aby w razie potrzeby, udzielał Papieżowi wiadomości o wrażeniach, jakie doniosłość postanowień soboru na naród francuzki wywiera. Co do rządu, ten w każdym wypadku, znalazłby niezbędną siłę w ustawach ku obronie zasad prawnych”.

KŁOPOTY MIESZKALNE.

Redaktor paryzkiego „Figara,“ ma zwyczaj wyprowadzać się z jednego pomieszkania, nie nająwszy drugiego. Pakuje on swoje ruchomości na wóz i jeździ z niemi po mieście póty, póki nie znajdzie wolnego pomieszkania, które natychmiast najmuje i zajmuje.

W tej chwili jednak jest on w tem rzadkiem położeniu, że nie wie, gdzie mieszka. Sprowadziwszy się bowiem zwykłym sposobem do nowego mieszkania, wyszedł natychmiast z domu, zapomniawszy przez roztargnięcie zapytać o nazwę ulicy i numer domu. Od kilku dni tropi tedy za swojem pomieszkaniem i znaleść go nie może. Wypadek bardzo podobny wydarzył się niedawno we Lwowie pewnej panience z prowincji.

Przyjechała ona z matką po raz pierwszy do miasta. Obiedwie stanęły u jakiejś ciotki, i wyszły po południu za sprawunkami.

Na ulicy podobno Wekslarskiej, wśród ciżby i przy padającym zmroku, zgubiły się obiedwie panie, a co gorsza, córka nietylko nie mogła znaleść matki, ale nadto oprócz nazwiska ciotki nie znała we Lwowie nic i nikogo więcej.

Łatwo sobie wyobrazić kłopot młodej osoby, błąkającej się po ulicach obcego sobie miasta i nie wiedząc do kogo się udać.

W tej nieszczęśliwej sytuacji zesłało jej jednak niebo wybawiciela w osobie młodego literata, który wiedziony współczuciem, pomógł jej szukać cioci. Wszelkie jednak poszukiwania były daremne, panienka nie mogła poznać ani ulicy, ani domu w którym mieszkała ciotka, a nadomiar nieszczęścia, ta ostatnia nie była meldowaną w policji.

Dopiero około godziny 11ej nawinął się jakiś wujaszek panny, który także dopiero przybył ze wsi.

Nastąpiło żwawe wyjaśnienie między wujaszkiem a przypadkowym towarzyszem siostrzenicy, pokazało się atoli, że ten miał same tylko szlachetne zamiary i odszukano wspólnie ciocię.

Młodzieniec zrobił znajomość, i można o nim powiedzieć, że wygrał jeżeli nie terno, to przynajmniej ambo, bo będzie miał żonę i temat do krotochwili, jeżeli mu go kto, w skutek naszej niedyskrecji nie wykradnie.

SZARADA.

Pierwsze litera; wewnątrz *drugie trzecie;*
Wszystkie są smaczne, jak to dobrze wiecie.
(Znaczenie zeszłej Szarady: *Kawon*).

Redaktor, W. *Szymanowski.*

w mieście powiatowem Rypinie.— Akta zaś i mieszkanie po sobie, oddał następcy swemu, Mikołajowi *Massalskiemu*, Obrońcy z Okręgu Zgierskiego przeniesionemu. O czem strony interessowane zawiadamia.
(1—3) —9567—(15246) Jan *Reberg*.

Jutro, w Sali Resursy Obywatelskiej, danym będzie **KONCERT Orkiestry Warszawskiej**, pod dyrekcją **Lewandowskiego** i **Kuhnego**. Program: Część Isza: 1. Marsz z op. „Prorok," (Meyerbeera). 2. „Nad pięknym Dunajem," walc, (Straussa). 3. Serenada na flet i waltornię, wykonają PP: Tomaszewski i Weck, (Titla). 4. Polka-Francuzka, (Bosqueta). Część IIga: 5. Uwertura „Si sait le Roi," (Adama). 6. „Spiew do kołyski," na kwartet smyczkowy, (Vogta). 7. „Pele mele," potpourri, (Conradiego). 8. „Warszawiak," mazur, (Lewandowskiego). Część IIIcia: 9. Kadrylle z baletu „Flick i Flock," (Straussa). 10. „Ujrzałem raz," wykona na trąbce P. Kuhne, (Kratzera). 11. Uwertura „Raymond," (Thomasa). 12. Marsz, (Conradiego).— Początek o godzinie 4½.— Cena wejścia Kop. 20.— W **Niedzielę Koncert**. (1—1) —9581—(15199)

Okowity płacono: dnia 10 grudnia za wiadro od rs: 3 kop: 78⅔ do rs: 3 kop. 86²/₆; za garniec od rs: 1 kop. 94 do rs: 1 kop. 26.

LEKCJE TAŃCA

udzielam tak w własnem mieszkaniu, jako też po domach prywatnych i pensjach. Ulica Stare-Miasto, Nr 60 stary (nowy 20), pierwsze piętro od frontu.
K. Minakowski.
(3—3) —8924—(14355)

LEKCJE TAŃCÓW

Osoby życzące pobierać, raczą się zgłosić pod Nr 726, róg Orlej i Leszna.— **K. Puchalski.**
(2—4) —9311—(12175)



PIOTR ŚLIŻYŃSKI,
Nauczyciel Tańców Salonowych,
podaje do wiadomości, że będzie udzielał **Lekcje Tańców**, ciągle bez przerwy, tak u siebie w domu, jako też po domach prywatnych i pensjach; przytem nadmienia, że wyucza 6ciu Tańców najpotrzebniejszych w 20stu kilku lekcjach, Osoby, które wcale się nie uczyły i nigdy nie tańczyły; za dobre wyuczenie Nauczyciel zaręcza. Mieszka na Starem-Mieście, róg ulicy Jezuickiej, Nr 69, na 1szem piętrze od frontu. (1—1) —9588—(5569)

SKŁAD WIN
L. MARINGE,

przy ulicy Marszałkowskiej, pod Nr 1403 (nowy 58).

Z powodu zbliżających się Świąt i Nowego Roku, poleca się z doborowemi i wystałemi Winami, tak Szampańskiemi Cliquot, Moet et Chandon, Mumm Roederer, Ludwik i Teofil, Francuzkiemi (Bordeaux i Bourgogne), Reńskiemi, Węgierskiemi, Desserowemi słodkiemi, Likworami, Rumami, Arakami, Oliwą, Porterem i Piwem Angielskiem; a to wszystko w różnych gatunkach, po cenach stałych umiarkowanych, podług Cennika w Kantorze tegoż Składu wywieszonego, z tem nadmienieniem, że przy obecnej stagnacji interessów pragnąc uczynić zakup Win dla kupujących przystępniejszym, postanowił każdemu kupującemu za gotowiznę najmniej za Rs 15 w gatunkach do Rs. 1 za butelkę, ustąpić procent 6%, a na gatunkach wyższych nad Rubla za butelkę po 10%, z wyjątkiem Win Szampańskich, na których tylko ustąpienie procentu 5% zapewnia się.
(1—6 —9517—(15249)



Potrzebna jest zaraz
Mamka młoda i zdrowa,
ze świeżym pokarmem, przy ulicy Niecałej, Nr 11 nowy. Stróż wskaże. (1—1) —9578—(15244)

STAROŻYTNOŚCI

mogące służyć na upominek świąteczny, jako to: **SZKATUŁA** z kości słoniowej; **ETAŻERKA** z szyldkretem, antyk; **3 PUHARY** i różne **Figurki** z kości słoniowej; **KOSZYK** i **Figurki Chińskie**; różne **Snycerskie Wyroby z drzewa**; **CYBUCHY** antykowe z Bursztynami, **SZACHY**, **CYGARNICZKI** piankowe i **BURSZTYNY**, bardzo ładne; oraz **MUSZLE** rozmaite. — Wiadomość na Krakowskiem-Przedmieściu, obok Poczty, Nr 21, 1sze piętro, drzwi Nr 2. Zastać można od 9ej do 12ej rano. (1—3) —9545—(15248)

PANNY

do nauki szycia i kroju, mogą być przyjęte za 22 i pół rubla kwartalnie, z mieszkaniem i stołem, ze wsi lub tutejsze, do Zakładu Krawiectwa Damskiego Wojnickiej, pod Nrem 1345, przy ulicy Sto-Krzyzkiej, drugi dom od Nowego-Swiatu. Za wyuczenie kroju płaci się osobno.
(6—6) —8384—(2588)

Jest do sprzedania
Para Szorów angielskich,
pierwszego rzędu, z wszelkiemi przyrządami do zaprzęgu, za przystępną cenę. Wiadomość w Magazynie bielizny M. Chojnowskiej, ulica S-to Krzyzka (Nr 7 nowy).
(1—1) —9586— (14961)



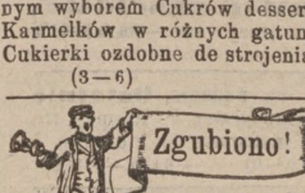
WINOGRONA BADEŃSKIE
Funt po 45 Kop.,
umyślnie dla kuracji forsowane, które jako najsłodsze, a nieposiadające cierpkości Osobom leczącym się poleca
SKŁAD
ANT. STĘPKOWSKIEGO.
(41—0)—7861— (117)

TRUFLE
świeże, na funty dostać można w Składzie Win i Delikatesów **Aleksandra Bocquet,** w Gmachu Teatralnym.
(3—3)—9507— (15154)



Kołduny Litewskie,
Ryby na gorąco,
i inne **Zakąski**, w każdej porze; **Flaki** garnuszkowe i zwyczajne, we Czwartki i Niedziele; **Łosoś**, **Sielawa**, **Minogi**, **Kawior**, **Wędliny**, oraz **ŚWIEŻE BAKALJE**, poleca względom Publiczności Handel **Lopatto**, przy ulicy Elektoralnej, od Solnej drugi dom, (Nr 20 nowy). (Amarantowe znaki).
(3—7) —9437—(15053)

Fabryka Cukrów i Karmelków
J. JANOWSKIEGO,
przy ulicy Senatorskiej. Nr 457, dom narożny W-go Żysakowskiego, wprost kolumny Zygmunta, poleca się ze świetnym wyborem Cukrów desserowych funt kop. 60, 50 i 40, Karmelków w różnych gatunkach funt kop. 45, 37½ i 30, Cukierki ozdobne de strojenia choinek.
(3—6) —9,296—(14,901)



W dniu 7 b. m. wieczorem na ulicy Oboźnej dochodząc do Krakowskiego Przedmieścia, zgubiono **Kołnierz** damski elkowy, podszyty bronzową marseliną. Znalazca raczy takowy oddać, za nagrodą na ulicę Oboźną, Nr 2766c, (4), mieszka Nr 8. (1—1 —9585— (15247)

Zwraca się uwagę pobożnych na zapowiedziane na pierwszej stronnicy dodatku: „*Modlitwy za zmarłych.*“ Z powodu znakomitych stosunkowo kosztów nakładu, ilość egzemplarzy ściśle do ilości żądających zastosowaną zostanie i kto opóźni się z oświadczeniem swych życzeń, na zawód narażonym być może. Przeciwnie, kto pośpieszy z nadesłaniem kwoty rs. *jeden* pod adresem podpisanego, książkę po wyjściu **franco** dostarczoną mieć będzie,

A. SZLĘIFSTEIN.

(3—3) —9198—

TEATR WIELKI.

Dziś: **PARJA** (Opera) 1szy raz.
Jutro: **FLICK i FLOCK.**

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **MISS MULTON—DWIE TEŚCIOWE.**
Jutro: **CZUŁA STRUNA** (1szy raz)—**RADCY PANA RADCY.**

ALKAZAR. Dziś i jutro, na żądanie, **Ostatnie Wieczory** muzyczne P. Rappaporta i syna Feliksa, na harmonijce i instrumencie z drzewa i słomy (à la Guzikow). (10—0) —9162—(14622)

Ceny Targowe Warszawskie.—D. 10 grudnia, płacono: Za korzec pszenicy od rs: 5 kop. 17½ do rs: 6 kop. 65; żyta od rs: 3 kop. 75 do rs: 3 kop. 85, jęczmienia 4ro; i dwu rzędowego, od rs: 3 kop. 30 do rs: 3 kop. 50; Owsa od rs: 2 kop. — do rs: 2 kop. 10; Kartofli od rs: — kop. 75 do rs: — kop: 90.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 29 listopada (11) grudnia 1869 r.

Monety i Papiery.	Żądano		Płacono	
	Ruble	kop:	sr.	
Pół imperjały Ros: rs. — k: — rs. 6 k. 65				
Dukaty Hollend: rs. — k. — rs. 3 k. 77½				
Obligi skarbowe 100 rs,. (prócz kup:)	—	—	—	—
Listy Zast: 3 okresu, I s. za rs- 100	93	21	92	88
Listy Zast: 3 okresu, II s. za rs. 100	92	63	92	38
Obligi Towarzystwa Kred: Ziemskiego	100	75	100	33
Listy likwidacyjne za rsr. 100. . . .	76	6	75	79
Bilety Banku Cesarstwa z roku 1860	89	50	—	—
Nowa Ros: pożyczka prem: z r. 1864	157	—	—	—
„ „ „ z r. 1866	152	—	—	—
Akcje Drogi żel: War:-Wied: za sztukę	70	50	69	50
Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej,	70	50	—	—
Akcje Głów: Tow: Ross: Dróg żelaz:	—	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Terespol:	106	25	105	—
Obligacje kolei żelaznej Terespolskiej	—	—	99	50
Akcje Kolei Żel: Fabr: Łódz: . .	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie. . .	105	—	104	25

Wartość kuponu bież: od List Zast. rs: 1 kop. 86⅔
Od Likwidacyjnych rs. — kop. 11⅑
Berlin. Weksel 100 tal: 2 m. rs 119 kop: 40 rs. 119 kop 25
Londyn. 3 M. 1 funt st: rs: 8 kop: 17½ rs. 8 kop. 16
Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr: rs: 97 k. 50 rs. 97 k. 20
Wiedeń. Wek: 2 m. za 150 w. a: rs. 97 k. 80 rs. 97 k. 50

— Do dzisiejszego numeru na prowincję i na Warszawę, dołącza się przyszłoroczny **Prospekt Opiekuna Domowego**, do którego to wydawnictwa, bezpłatnie dołączane będzie pismo zeszytowe pod tytułem „Czytelnia Domowa.“

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DWA DODATKI.

I-szy DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 273.

Sobota.— Dnia 29 Listopada (11 Grudnia). Rok 1869.

DONIESIENIA.

SĄD APELLACYJNY KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Podaje do wiadomości iż w d. 16 (28) Grudnia r. b. o godzinie 12-ej z rana odbędzie się w Biurze Sądu Apellacyjnego, licytacja, in minus, przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w ciągu roku 1870.

1. Materjałów piśmiennych.
2. Swiec stearynowych i łojowych.
3. Drzewa opałowego.

4. Wywózkę nieczystości kloacznych, śmieci i lodów podwórzowych.
5. Wykonanie robót Drukarskich i Introligatorskich, Vadium ad 10 i 20 rs. 150 ad 30 rs 75, ad 4 i 5 po rs. 16 w gotowiźnie, lub biletach złożone być winno, do licytacji przypuszczane tylko będą osoby mające swoje zakłady i posiadające konsensa. Warunki dostaw tych, i deklaracje dla Interesantów, w Biurze przejrzane być mogą za okazaniem konsensu."

Rzeczywisty Radca Stanu **Wieczorkowski.**
Sekretarz Radca Honorowy **Zawadzki.**
(3—3) —9447—(Dz. War).

ZAKŁAD FRYZJERSKO-PERUKARSKI

oraz

Magazyn wszelkich Perfumerji, Potrzeb Toaletowych i Towarów Galanteryjnych,

W. PIEŃKOWSKIEGO,

w PŁOCKU.

Urządzony na sposób zagraniczny, z wszelkiemi dogodnościami, jako: strzyżeniem, fryzowaniem i czesaniem Dam. Posiada przytem osobny Apartament do farbowania włosów i t. p. Wszelkie wyroby z włosów ludzkich, Peruki damskie i mężkie, Tupetki i inne, z zastosowaniem do mody, odrabiane są jak najdokładniej i na czas umówiony. Oprócz tego Magazyn zaopatrzony jest należycie w Farbę do włosów własnego wyrobu, która według zdania wielu znawców, w gatunku i przymiotach wyrównywa najlepszym znanym dotąd tego rodzaju wyróbom zagranicznym, i jako znacznie tańsza, będąc w kraju produkowaną, zasługuje na względy i ocenienie Publiczności. Ceny są następne: Pudełko obejmujące flaszeczek trzy, Rs. 1; farbowanie włosów głowy damskiej, Rs. 3; głowy mężkiej, Rs. 2; faworytów i brody, kop. 50; samych zaś wąsów, Kop. 30.

Za akuratne wykonanie wszelkich robót i obstalunków w Magazynie moim, ręczam.

Kupiec II-giej Gildji,
W. PIEŃKOWSKI.
(2—6) —9392—(15016)

KARETA,



bardzo mało używana, jest do sprzedania za przystępną ceną. Wiadomość przy ulicy Nowy Świat, Nr 33, u Stangreta Mateusza Butrymowicza.
(3—3) —9462—(15087)

DOM KOMISSOWY

w PETROKOWIE,

Zajmuje się sprzedażą Lasów na włóki, lub sztuki budulcowe, kupnem i zastawami tak Dóbr ziemskich, jako i Posiadłości miejskich; podejmuje się pośrednictwa nowo-zatwierdzonej Pożyczki Towarzystwa Kredytowego ziemskiego; w tej mierze udziela potrzebne informacje; wyrabia Pożyczki, przyjmuje wszelkie zamówienia na Machiny i t. p.; ekspedjuje Towary i wszelkie przedmioty ku temu celowi zlecone, i odnosząc się do poprzedniego ogłoszenia swego, oznajmia, (co dopiero przydać się może na rok przyszły), iż Górali do żniwa bez zawodu dostarczać będzie.

Wszystko to z sumiennością i akuratnością dopełniać obowiązuje się, a to dla dogodności JJWW. i WW. Interessentów i dla zyskania sobie zaufania.

Prócz tego, kierujący Kantorem jest Agentem:

1. Rossyjskiego Towarzystwa Ubezpieczeń od ognia, założonego w roku 1827.

Życzący sobie w obrębie okolic Petrokowa korzystać ze wspomnionego Towarzystwa, zechcą łaskawie zawezwać dla przybycia na miejsce, w którym ubezpieczenie ma się dopełnić.

2. Towarzystwa Triestskiego (Azienda), od lat kilkudziesięciu istniejącego, które przyjmuje ubezpieczenia na śmierć, życie i wyposażenie dzieci.

Nadmienić także mi wypada, że mam na hurtową i cząstkową sprzedaż: Obicia pokojowe, Ceraty na podłogi i stoły, po cenach fabrycznych.

W końcu dodaję, że wyszukiwanie dokumentów, wyjmowanie różnych wyciągów, także jest praktykowanem w Kantorze podpisanego.

Jakkolwiekbądź Dom mój dopiero rok swego istnienia liczy, to jednak interessa w ciągu tego czasu do dziś powierzane mu, upoważniają mnie do pochlebienia sobie i nadal, że JJWW. i WW. Interessenci zechcą swemi względami poruczać interessa wszelkiego rodzaju.

E. TCHORZEWSKI.
(2—3) —9105—(14572)

Fabryka Cukrów. Nowy-Świat, Nr 1299/300 (Nowy Nr 40).

Fabryka Cukrów, Nowy-Świat Nr 1299/300 (nowy Nr 40)

WIELKA WYSTAWA NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA

wszelkich wyrobów cukierniczych

Polecam się Szanownej Publiczności na nadchodzące święta z wyrobami cukiernicznmi, zapewniając, że wszelkim wymaganiom zadość uczynić jestem w możności. Szczególną zwracam uwagę na ciasta marcepanowe.

CENNIK

Cukierki na choinkę od kop. 45 do 75 za funt.
Cukierki Paryzkie desserowe w 60 gatunkach od kop. 50 do 60 za funt.
Cukierki angielskie różne, od kop. 35 do 40 za funt.
Nuga albo **Marcepan** turecki, kop. 60 za funt.
Karmelki z konfiturami, kop. 45 za funt.
Karmelki różne szlazowe i słodowe, kop. 35 za funt.
Czekolada w różnych gatunkach, od kop. 30 do 75 za funt,
Różne soki od 60 do 75 kop. za kwartę.
Marcepan Królewski, kop. 60 za funt.
Kupującym w więszych partjach odstępuje się 10% rabatu.

R. HAUSADOWSKI.
(2—6) —9,315—(14,949)

Fabryka Cukrów, Nowy-Świat Nr 1299/300 (nowy Nr 40)

Fabryka Cukrów Nowy-Świat, Nr 1299/300 (nowy Nr 40).

UBEZPIECZENIA

NAJTAŃSZE I NAJKORZYSTNIEJSZE

Z WSZELKĄ MOŻLIWĄ GWARANCJĄ



SUM POSAGOWYCH, **RENT** DOŻYWOTNICH,

ORAZ

KAPITAŁÓW POŚMIERTNYCH,

Z wieloma kombinacjami w kraju naszem dotychczas nieznanemi, przyjmuje Cesarsko-Królewskie uprzywilejowane

WIEDEŃSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ

„AUSTRYACKI PHÖNIX"

zostające pod kontrollą rządu,

FUNDUSZ GWARANCYJNY TOWARZYSTWA, w gotowiznie,

5,000,000 guldenów austryacką monetą.

Summa ubezpieczenia w roku 1868 na życie w różnych kombinacjach dochodzi **7,500,000 guldenów.**

Troskliwa administracja powierzonych kapitałów i sumienna wypłata strat, wyjednały temu Towarzystwu ogólne zaufanie w naszym kraju.

Obniżenie składek przy ubezpieczeniach kapitałów pośmiertnych następuje w trzy lata po zawarciu umowy, a nie po sześciu latach, jak we wszystkich innych Towarzystwach to ma miejsce.

Bliższe informacje udziela Generalny Agent dla Królestwa Polskiego **ERNEST GAY.**

(5—0) —8,795—(14.081) Ulica Rymarska, dom Hr. Augusta Zamoyskiego, Nr 471.

MLECZARNIA

na Dziekance przy Skwerze znajdująca się, uwiadamia Szanowną Publiczność, iż oprócz **Mleczywa** świeżego **Kawy** i **Herbaty**, znaleźć tam można w każdej porze

CZEKOLADĘ,

szklanka po Kop. $7\frac{1}{2}$.

Zakład ten postawionym jest na stopie skromnej, lecz wygodnej i przyzwoitej. Nie tylko więc mężczyzni lecz i damy, bez ubliżenia swej godności, odwiedzać go mogą.

(5—6) —9148—(14663)

Do sprzedania: **Parasolka** z Rączką złotą, emaljowaną, wysadzaną perłami; **Szal Turecki, Serwantka** mahoniowa, **Lustro** stojące mahoniowe, Staroświecka **Szafa** i **2 Komody** kunsztownej roboty, Serwis porcelanowy na 12 osób, 6 talerzy do owoców z porcelany saskiej. Ulica róg Waliców i Grzybowskiej, Nr 1109, piętro 1sze, od godziny 9ej do 12ej i od 3ej do 6ej.

(3—5) —9330—(14060)

Stowarzyszenie Spożywcze „Merkury„

OBNIŻYŁO CENY CUKRU

w swych sklepach.

(3—3) —9124—(14566)

PROŚBY I TŁÓMACZENIA

w językach: ruskim, polskim, francuzkim i niemieckim,

redaguje i uskutecznia Biuro Radcy Honorowego **Burby**, w domu pod Nr 533, na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala, gdzie Apteka, oraz udziela informacje w interesach sądowych i administracyjnych i załatwia wszelkie żądania w zakres tegoż Biura wchodzące. (2—4) —9449—(10202)

Potrzebna jest na prowincję

Guwernantka,

z wyższem ukształceniem, Francuzka lub Polka, posiadająca dokładnie język francuzki i muzykę; dobrzeby było i śpiew Wiadomość: Ulica Orla, Nr 800, mieszkania Nr 8.

(3—3) —9303—(14906)

Tran lekarski świeży,

nadszedł do Apteki

S. SADKOWSKIEGO,

róg ulic Długiej i Bielańskiej, Nr 576, i sprzedaje się po cenach zniżonych.

(5—6) —9081—(14588)

CESARSKO-KRÓLEWSKIE UPRZYWILJOWANE

TOWARZYSTWA UBEZPIECZEŃ OD OGNIA I TRANSPORTÓW,

AUSTRYACKI PHOENIX W WIEDNIU

I

PESZTEŃSKI ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ W PESZCIE.

Fundusz gwarancyjny Towarzystw Dwanaście miljonów Guld. austr.

a mianowicie: Kapitał zakładowy . . . . Guld austr. **5,000,000**
„ rezerwowy . . . . „ „ **128,696**
Fundusz rezerwowy na pokrycie bieżących ubezpieczeń **2,228,086**
Dochód roczny . . . . Guld. austr. **4,500,000**

Suma przez Towarzystwa po koniec 1868 roku wypłacona, tytułem wynagrodzeń, dochodzi, stosownie do corocznie ogłaszanych wykazów szczegółowych, **10,000,000** guldenów austryackich.

Przyjmują wszelkie ubezpieczenia przeciw stratom **od ognia i transportów na bardzo korzystnych i w granicach prawem dozwolonych warunkach.**

Rególowanie strat i wypłata należności odbywa się na zasadach sprawiedliwych z wszelką możliwę szybkością.

Generalna Agentura na Królestwo Polskie,

J. FREJDER i Spółka.

Ulica Senatorska Nr 468/9, (nowy 20).

(4—6) —8,964—(D. W.)

Potrzebny jest Uczeń

do Handlu Win i Korzeni.
Wiadomość w Handlu

C. H. Rüdiger,

przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 1274 (nowy 1).
(3—3) —9440—(15072)

Urzędnik żonaty, obeznany z Przepisami Policyjnemi, poszukuje miejsca **Rządcy Domu**, za poręczeniem Osób wiarogodnych w razie żądania, oraz innego odpowiedniego zajęcia w godzinach wolnych od zajęć, t. j. od godz. 3ej, jak np. u WW. PP. Adwokatów, Mecenasów, Rejentów, Pisarzy sądowych i t. p. Osoby potrzebujące raczą zostawić adres w Redakcji niniejszego Pisma, pod lit. W. K.
(3—3) —9400—(14713)

Do Głównego Składu KAWIORU

M. ŻYŻYNA,

przy ulicy Senatorskiej w domu W-go Piotrowskiego pod Nr 496,
nadszedł świeży oczekiwany transport **Kawioru** świeżego Astrachańskiego, mało solonego i prasowanego ser wetowego takiegoż. — Tenże Skład świeżo otrzymał: **Minogi** Rygskie, **Slomgi** mało solone, i **Serdelc** marynowane, **Kilki** zwane.
(2—3) —9502—(12,563) **M. ŻYŻYN.**

JABŁKA:

Sztetyny, Renety, Kosztele, Tyrolki, Bursztówki, Burły, Kalwiny, Kalwinki, Wenetki, Rzepki i inne gatunki, nadeszły **drogą żelazną** i są do sprzedania tak na kopy, jako też na pudy, po cenach bardzo umiarkowanych, mianowicie kopa od kop. 30 do rs. 1 k. 50, a pud od kop. 60 do rs. 2 k. 50.
Wiadomość przy ulicy Oboźnej, Nr 4 nowy, dom W-ej Rapackiej. (5—6) —9133—(14,630)

WIELKI  SKŁAD
FORTEPIANÓW
i
INSTRUMENTÓW ORGANOWYCH ZAGRANICZNYCH,

przy ulicy Miodowej Nr 484a, wprost Rządu Gubernjalnego.




Niesiemy do wiadomości Szanownej Publiczności muzykalnej, iż z powrotem naszego P. **Ludwika Grossmanna** z podróży za granicą, dla poznania ulepszeń w fabrykacji instrumentów odbytej, skład nasz znacznie wzbogacony został wszelkiego rodzaju **Fortepianami i Pianinami z najsłynniejszych fabryk**, jako to: Erarda, Pleyela, Bechsteina, Roenischa i t. p. fortepianami z niemiecką mechaniką z kilkunastu fabryk wiedeńskich pochodzącemi, (pomiędzy którémi znajduje się zawsze wybór instrumentów Bösendorfera, Rombergera, Skuthana i innych renomowanych fabrykantów, i licznym wyborem **Orgue Melodikonów, Harmoniefletów, Organinów, Melodiefletów i Pianin mechanicznych** (do grania za pomocą korby).




Rozległe stosunki z pierwszorzędnemi fabrykami, od piętnastu lat utrzymywane, dozwoliły nam pozyskać wyjątkowo tanie ceny, i postawiły nas w możności rozwinięcia i urządzenia przedsiębiorstwa, które wszelkim wymaganiom Publiczności zadość uczynić i pod względem doboru i i liczby instrumentów, z każdym tego rodzaju magazynem w **Europie,** do konkurencji wystąpić może. Również ciągle powiększonym zostaje nasz

SALON WYNAJMU INSTRUMENTÓW,




który dotychczas przeszło **100 wyborowych instrumentów** do wynajęcia przeznaczonych posiada. Każdy z wynajmujących, któryby sobie życzył, po **jednorocznem** wynajęciu, nabyć takowy na własność, może potrącić **połowę** opłaconego najmu, i dopłacić resztę do **umówionej** z góry ceny instrumentu.

Osoby mogące przedstawić odpowiednią gwarancję, znajdą ułatwienie w warunkach zapłaty należności, za nabyte instrumenta.

HERMAN I GROSSMANN.

(14—0) —6,877—(11,343)

Kupno korzystne!

Po zwiniętym obecnie Handlu Win, są do sprzedania różne wina w butelkach, razem lub częściowo po bardzo niżkich cenach w gatunkach następujących: francuzkie Szabli, Reńskie, Madera, Portwein i Kseres w dwóch gatunkach. Sprzedaż odbywa się codziennie od godziny 11-ej rano do 4-ej po południu w domu Hr. Alek. Potockiej przy ulicy Daniłowiczowskiej, Nr 617, w dziedzińcu na dole Nr mieszkania 3 gdzie są także beczki po winie do sprzedania.

(2—3) —9500— 15120)

DOM ZLECEŃ

ulica Senatorska Nr 468|9 (20 nowy) w Warszawie

Ma do **sprzedaży** lub **zamiany majątki ziemskie, domy** w Warszawie i na prowincji, oraz **summy hypoteczne.**

Ma do umieszczenia wykwalifikowanych **Piwowarów** i **Gorzelanych,** tudzież **Rządców dóbr i domów z kaucjami, Praktykantów** do gospodarstwa, oraz **ekonomów i pisarzy prowentowych.**

Poszukuje **Lokomobili** używanej, z szpejspompką, o sile 8 do 10 koni. (2—3) —9426—(15059)

Z powodu wyjazdu zostawiowiono w komiss **Dwie Salopy**, jedna tumakowa z wierzchem aksamitnym, druga na futrze atłasem kryta z kołnierzem skonksowym; oraz **Mufka** z lisów niebieskich. Dwa **Lustra i Kozetka**. Wszystko to widzieć można w Magazynie Jubilerskim K. Ostrowskiego przy ulicy Krakowskie-Przedmie Nr 410 w Pałacu Hrabiów Krasińskich.

(2—3) —9496— (15124)



Fortepjan Mahoniowy jest do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość w domu Botego, na Nowym-Świecie, Nr 38, w prawej oficynie, na 2giem piętrze, mieszkania Nr 6, z rana do 12ej godz. i od 4ej do 8ej wieczorem.— **Kareta** potrójna, z powodu wyjazdu, jest zaraz do sprzedania. Wiadomość u Fabrykanta Powozów L. Utech, przy ulicy Elektoralnej, Nr 793.



(3—3) —9397—(15012)



Fortepjan palisandrowy,

fabryki Krall i Seidler, mało używany, do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość przy rogu ulic Krochmalnej i Ciepłej pod Nr 991A, na 1sze piętro prost schodów. (3—3) —9472—(15129)

W drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

Opiekun Domowy,

pismo tygodniowe z obrazkami, wychodzi w Warszawie co środa. Dążnością jego jest przyczynianie się do rozwoju oświaty w rodzinach polskich i strzeżenie domowego ogniska od wszelkiego rodzaju niemoralności. W piśmie tem gorąco zalecanemi są: praca, oszczędność i dobre obyczaje, bo one są podwaliną bytu należycie uorganizowanego społeczeństwa.

W skład Opiekuna Domowego wchodzą następujące działy: Nauka moralna; opisy geograficzne i podróże; nauki społeczne; wiadomości z nauk przyrodzonych, stosowane do wszelkich prac technicznych,— rolnictwo, rzemiosła, przemysł i handel; powieści, poezje, komedje, podania, obyczaje i charaktery ludowe; życiorysy ludzi wsławionych na polu nauk i przemysłu, wreszcie rozmaitości.

Cena Opiekuna Domowego na prowincji na stacjach pocztowych, oraz w Redakcji w Warszawie, przy ulicy Solnej, Nr. 715, z przesyłką pod banderolą na prowincję wynosi kwartalnie rs. **1** kop. **20.**

W Warszawie w celniejszych księgarniach i Kantorach pism perjodycznych wynosi miesięcznie **25** kop. (50 gr.)

Drukowanem jest pismo to na welinowym pięknym papierze. Każdy numer zawiera arkusz druku i ozdobiony jest najmniej dwoma drzeworytami.

Stali prenumeratorowie **Opiekuna Domowego,** otrzymywać będą **bezpłatnie** zbiorowe zeszytowe dzieło **„CZYTELNIA DOMOWA."**

(1—4) —9576—

Kalendarz obrazkowy na rok 1870.

Nakładem Księgarni i Zakładu Artystyczno Litograficznego, A. DZWONKOWSKIEGO, Ulica Miodowa Nr. 482 (6), opuścił prassę **Kalendarz na rok 1870 (z obrazkami),** i zawiera artykuły wierszem lub prozą: **J. Kraszewskiego, Deotymy, M. Ilnickiej, E. Odyńca, P. Krakowowej, Władysława Wilczaka, J. Piorkowskiego, A. Wiślickiego, A. Marczewskiej, Gabrjeli Puzyniny,** i wiele innych. Cena egz. **kop. 20,** koszta przesyłki pocztą **10 kop** od egz. Nakładem tejże firmy opuścił prassę **Kalendarzyk kieszonkowy** (pugilaresowy) na rok **1870,** cena **k. 3** i **ścienny chromolitografowany** cena **kop. 30.** (1—3) —9574—

Ekspedycja Gazet i Pism perjodycznych krajowych i zagranicznych,

przy Księgarni i Składzie Nut Muzycznych **Ferdynanda Hösicka,** przy ulicy Senatorskiej, Nr 496, wprost pałacu Prymasowskiego.

Przyjmuje przedpłatę na wszelkie **w kraju i zagranicą** wychodzące dzieła i pisma perjodyczne, które prenumeratororom w Warszawie zamieszkałym, bez dopłaty za odnoszenie do mieszkań dostarcza; mieszkającym zaś na prowincji. ekspedjuje w opaskach, za nader niską dopłatą.

1—3) —9,364—

Rada Szczegółowa Opiekuńcza

Szpitala Dzieciątka Jezus.

Podaje do wiadomości, że z powodu spełzłych bezskutecznie licytacji, odbędzie się w dniu 16 (28) Grudnia r. b., o godzinie 12ej w południe, w Gmachu Szpitala Dzieciątka Jezus, w Warszawie, przed delegowanymi Członkami Rady Szczegółowej Opiekuńczej tegoż Szpitala, następna licytacja in minus, przez deklaracje opieczętowane, na dostawę przez czas od dnia 1 (13) Stycznia 1870 do dnia 1 (13) Stycznia 1871 roku, dla tutejszego Szpitala:

Cukru, Wina węgierskiego i Towarów kolonialnych, Drożdży suchych, Jaj, Merynosu, Płótna białego g ubszego, szerszego, Sukna niebieskiego i szaraczkowego, Waty i Pijawek.

Ilość powyższych dostaw, ceny na praetium, oraz wysokość wadijum, przy każdej szczegółowo dostawie oznaczone, obejmują warunki licytacyjne, które każdodziennie, z wyjątkiem Świąt, oraz z próbkami towarów łokciowych, w Kancellarji Szpitalnej w godzinach biurowych przejrzanemi być mogą.

Deklaracje według poniższego wzoru, bez stempla spisane, wraz z dowodami na wniesione wadjum do Kassy szpitalnej, składane być winny, w dniu do licytacji oznaczonym, najpóźniej do godziny 12ej w południe, na ręce Członka Rady Zawiadującego Częścią Nadzorczą, lub Jego Pomocnika.

Deklaracje skrobane, przekreślane, poprawiane, nie podpisane, lub miejsca zamieszkania licytanta nie wymieniające, przyjętemi nie będą.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rady Szczegółowej Opiekuńczej Szpitala Dzieciątka Jezus z dnia 24 Listopada (6 Grudnia) r. b., niżej podpisany obowiązuję się przez czas od dnia 1 (13) Stycznia 1870 r., do dnia 1 (13) Stycznia 1871 r., dostawiać Szpitalowi Dzieciątka Jezus w Warszawie.

(Tu wymienić rodzaj dostawy i cenę tejże literami).

Wszelkim warunkom licytacyjnym się poddaję.

Kwit na złożone wadjum w Kassie Szpitala dołączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w Warszawie pod Nr N.

Pisałem w Warszawie dnia . . . miesiąca . . . 1869 r.

(Podpisać imie i nazwisko)

W Warszawie, d. 24 Listopada (6 Grudnia) 1869 r.

Opiekun Prezydujący, **Mianowski.**

Pomocnik Nadzorcy Szpitala, **Mucharski.**

(1—3) —9563—(D. W.)

Sąd Policji Prostej Wydziału IIgo.

W dniu 12 (24) Sierpnia r. b., zakwestjonowany został u osoby podejrzanej, przez policję, Woreczek skórzany wraz z kwotą rs: 13 kop. 2, który w depozycie sądu znajduje się. Celem odebrania swej własności, wzywa niewiadomego właściciela rzeczonego depozytu, aby w ciągu dni 30tu z dowodami własności, zgłosił się do sądu tutejszego, gdyż w razie przeciwnym podług prawa postąpionem będzie.

Warszawa d. 27 Października (8 Listopada 1869 r.

podpisano **(Restorff)**

(1—1) —9562—(Dz. War.)

Wójt Gminy Blizno

w Powiecie Warszawskim.

Podaje do wiadomości, że od podejrzanej osoby odebrane zostały dwie obrączki ślubne złote, oraz krzyżyk mały srebrny, owinięte w kawałek wstążki. Prawy właściciel zgłosić się może z dowodami własności usprawiedliwiającemi do kancellarji podpisanego od daty dzisiejszej za dni 10, po tym zaś terminie postąpionem zostanie z odebranemi przedmiotami wedle obowiązujących przepisów.

Odolany d. 25 Listopada (7 Grudnia 1869 roku.

J. Szeliga

(2—3) —9491—(Dz. War.)

— W dniu 1 (13) Grudnia 1869 roku, o godzinie 2 giej po południu, w Trybunale Cywilnym w Warszawie, w wyd. II., przed W-nym Sadkowskim, Assesorem, w drodze działów sprzedane zostaną:

Dobra Siodło z przyległościami,

w powiecie Nowomińskim położone, składające się z jednego folwarku Siodło, mające rozległości 273 dziesiatyn (włók Nowopolskich 18, mórg 6, prętów 14), które wyłączną nierozdzielną własność dominium stanowią.

Licytacja zacznie się od summy Rs. 19,869 kop. 23, jako szacunku taksą biegłych wykrytego.

Bliższe warunki przejrzeć można w kancellarji podpisanego Patrona, w Warszawie pod Nrem 739A, przy ulicy Tłomackie zamieszkałego. **Władysław Małkowski,** Patron. (1—1) —9546— (D. W.)

OBWIESZCZENIE.

Wino Węgierskie stare różnego gatunku, wytrawne oraz łagodne, na różne ceny, kilkanaście tysięcy butelek, tysiąc przeszło gąsiorków, 30 beczek, i 5 antałków, prawnie zajęte w drodze exekucji sądowej sprzedawane będzie przez publiczną licytację w Poniedziałki, Srody i Piątki od godziny 4-tej po południu przy ulicy Nalewki w domu Wgo Natanshona

pod Nr 2244A, w partjach najmniej 10 butelek, pierwsza licytacja odbędzie się w d. 13 (15) Grudnia 1860 r.

Eichler Komor. przy Sądz. Appel.

(1—1) —9571—(Dz. War.)

FABRYKA

Pierników, Cukrów, Ciast i Czekolady

J. STANISŁAWSKIEGO

ulica Nowy-Swiat, Nr 1316, wprost S-to-Krzyzkiej.





Na nadchodzące święta zaopatrzoną została w rozmaite gatunki pierników, jako to: Toruńskie, Marcypanowe; Berlińskie, Norembergskie i tym podobna gatunki, Serca sprycowane, Torty piernikowe i wszelkie ozdoby na choinkę; oraz Torty i Strucle z makiem i t. p. Z czem poleca się Szanownej Publiczności. (1—3) —9568—(15.223)

JABŁKA,

po taniej Cenie,

Zprowadziwszy znaczną ilość Jabłek galarami z Galicji, urządziłem sprzedaż hurtową takowych w nowo wynajętym przezemnie czasowo sklepie, przy ulicy Nowy-Świat, wprost Śto-Krzyzkiej, których sprzedaż na korce, ćwierci i garnce trwać będzie przez tygodni trzy od daty dziesiejszej.

Osoby życzące czynić korzystne zakupy i znaleźć wybór większy raczą zgłaszać się wcześniej,

F. WRÓBEL.

(3—6) —9360—(14996)

NOWO OTWORZONA

WINIARNIA

FILJA TOWARÓW KOLONJALNYCH WIN I DELIKATESÓW.

W. CHOCISZEWSKIEGO

na placu Teatralnym obok Ratusza Nr 461, pałac Blanka Zaopatrzyła piwnice w odstałe **Wina** węgierskie, francuzkie białe i czerwone, Reńskie, Xeres, Maderę, Portwejn, Wina Szampańskie, Rum, Arak, Porter, Piwo angielskie! smacznie przyrządzone **Śniadania** zimne i gorące, Wędliny, Buljony wyborowe, Ekstrakt mięsny Liebiga, Ekstrakt słodowy, Kawior, Minogi, Sledzie. Pasztety, Sery, Soje, Oliwy, Octy, Musztardy, Makarony Sliwki, Gruszki suszone, Bakalje różnego rodzaju, Jabłka, Gruszki Tyrolskie, Kasztany, Winogrona, Mandarynki, Marmolady, Sigi, Pomarańcze, Cytryny i ogół towarów zaopatrzony na nadchodzące Swięta w kompletnym doborze.

(5—5) —9232—(14,641)

WIADOMOŚĆ DLA LEKARZY.

SYROP Dra FORGET

używa się z najpomyślniejszym skutkiem przeciw KATAROM, uporczywym KASZLOM, KOKLUSZOWI, nerwowej irrytacji naczyń płucowych i wszelkim cierpieniom piersiowym.

Lekarze Paryzcy zawsze z pomyślnym skutkiem go przepisują. Łyżeczka od kawy jest dostateczną. Dostać można w Paryżu u Dra Chable, rue Vivienne, 36; w Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych WW. Gallego, Ludwika Spiessa i u P. Mrozowskiego.

(10—24) —7603 (2306)



KAWIORU



świeżego astrachańskiego, małosolonago, nadszedł transport do składu różnych Towarów rossyjskich za Żelazną Bramą; wewnątrz Gościnnego Dworu pod Nr 150/1. Tenże Skład otrzymał Groszek zielony w różnych gatunkach, Buljon Wołyński i inne towary rossyjskie. **Jan Karasiew.**

(4—6) —9,388—(15,015)

DO SKŁADU

STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej, Nr 795 naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport:

CEMENTU Portland Angielskiego, „Robinsa i Komp." z Londynu.

CEGŁY ogniotrwałej, „Ramsay i Cowen."

GLINY ogniotrwałej.

KOKSU i WĘGLI kamiennych kowalskich.

TEKTURY smołowcowej i BLACHY żelaznej do krycia dachów, wszystko prawdziwe Angielskie i w najlepszym gatunku. —2103— (1771)



Przy rogu ulicy Twardej i Prostej, pod Nr 1117E (2), jest do sprzedania

Fortepjan za Rs. 50.

Wiadomość u Stróża.

(1—3) —9555—(15227)



MAGAZYN MEBLI



przy ulicy Śto-KrzyzKiej Nr 23, prawie na prost ulicy Jasnej.

Po cenach znacznie zniżonych, sprzedaje różne meble, jako to: Garnitury wysłane i pokryte. Szeslągi kryte safianem i skórą amerykańską najlepszą, Kozetki, Fotele, Foteliki, Toaletki, Łóżka, Umywalnie z marmurem i inne rozmaite, Szafki nocne z marmurem i inne, Stoliki pod samowar z marmurem, Biurka mahoniowe, orzechowe i jesionowe, Stoliki do kart, Szafy mahoniowe, orzechowe i na orzech, Szafki mniejsze, Serwantki, Kredensy, Stoły obiadowe, Stoliki do robót damskich, Stoliki jesionowe na orzech i mahoniowe, Materace zwyczajne, włosiane, podróżne, Materace z morskiej trawy, sprężynowe, Sienniki, Poduszki safjanowe i t. p., z któremi się poleca.

(8—12) —9,089—(14.593)

P E T E R S B U R G

GŁÓWNY SKŁAD

Oryginalnych Amerykańskich Patentowanych Maszyn do szycia

Pod firmą:



KOENIGSBERGER & C^OMP.



Ulica Wierzbowa, Nr 638, obok Hotelu Angielskiego,

Ma honor polecić Szanownej Publiczności następujące najnowsze i najpraktyczniejsze systemy maszyn, **których składy nasze tylko, wyłączną sprzedaż na Wszech Rossję i Królestwo Polskie posiadają.**

1° **The American Buttou Hole Over Seaming and Sewing Machine**, słynna w świecie, patentowana **i dwoma złotemi medalami** ozdobiona maszyna, jest to pierwsza i najlepsza **do obszywania dziurek** szyjąca prócz tego prześlicznym ściegiem stembenkowym **okrętką, haftuje**, jednem słowem dostarcza szycie takie, jakie tylko dotychczas ręką uskutecznić się dało.

2° **W. Taylora oryginalna** maszyna, szyjąca ściegiem stembenkowym po obu stronach materjału. Maszyna ta zaszczyconą została medalem **N. Królowej Angielskiej.**

3° Howego **„The Original Howe Sewing machine,** słynne w świecie ze swej dobrobi i praktyczności, z dewizą: **„I serve I Tire not.“**

4° **The Favorite**, maszyna stenbenkowa, działająca bez stuku.

5° **Johns'a maszyna cylindrowa.** Jest to jedyna maszyna, która szyje w różnych kierunkach i wszywa gummę w cholewkę już gotowego kamasza.

Maszynki ręczne dwunitkowe:

1° **Taylora** na silnej podstawie metalowej.

2° **Howego „The Express“** również na takiejże podstawie, maszyny te nie potrzebują być przyszrubywane do stołu, tylko postawione na takowym, utrzymują się doskonale swoim ciężarem.

3° **Maszynki ręczne łańcuszkowe.**

Maszynki do osadzania guzików odpowiednie dla zakładów krawieckich męzkich.

Posiadamy własny warsztat i zdolnego mechanika, udzielamy dwuletnią gwarancję, ułatwiamy przy kupnie dając na wypłat, nauka szycia bezpłatna.

Nici, jedwab, igły i inne przybory do szycia po cenach najumiarkowańszych.

KOENIGSBERGER et Comp.

(1—3) —9,495—(15,) Generalni Agenci na Wszech Rossję i Królestwo Polskie

W A R S Z A W A

O D E S S A — M O S K W A

Ktoby miał do sprzedania używaną, nawet popsutą, **PAROWĄ MASZYNĘ**, o sile 3 do 8 koni, zechce podać swój adres do Biura Technicznego Kraft et Kuksz, w Warszawie, ulica Długa, Nr 586*b*. — Tamże nabyć można **MASZYNĘ do fabrykowania kopert** najnowszej konstrukcji; oraz **MASZYNĘ do wiercenia dziur (Bormaszynę),** zastosowaną do transmisji.

(1—3) —9543—(15)



Do sprzedania:

Dwa LUSTRA duże w ramach złoconych, **KREDENS** jesionowy i inne Rzeczy, w domu pod Nr 2403c (9) przy ulicy Nowolipki. Stróż August wskaże.

(1—3) —9553—(15)

Potrzebny jest nieżonaty

OGRODNIK

ze swoim zawodem zupełnie obznajmiony i opatrzony dobremi świadectwami. Bliższą wiadomość powziąść można, w Składzie materjałów aptecznych, W-go A. F. Galle.

(2—2) —9539—(15186)

Młodzi Subjekci Handlowi, Officjaliści, Komisanci i Damy,

znani wyższemu towarzystwu, kupiectwu i obywatelstwu w Królestwie Polskiem, jeżeli życzą sobie znaleźć przyzwoity zarobek, połączony z nader hojnemi gratyfikacjami, (od 20 do 200 talarów prowizji), i gotowi są podjąć się w znajomych sobie sferach, prowadzić zaszczytne pośrednictwo, zechcą zaraz odwrotną pocztą nadesłać swoje offerty, wraz z dowodami w języku francuzkim, pod adresem: **„R. P. T. à Breslau poste restante franco.“** Tylko opłacone listy przyjmowane będą.

(1—2) —9288—(15085)

Wina Węgierskie, Francuzkie, Hiszpańskie, Reńskie oraz **Rum** i **Cognac** oryginalny poleca w znacznym doborze i gatunku znajlepszych winnic po cenach najumiarkowańszych na beczki, garnce i butelki. Wina sączyste i kupowane na miejscu wprost od producentów.

Dom Handlowo-Komissowy

A. RODKIEWICZ

ulica Długa Nr 492.

(1—6) —9552—(15)

Skład Płótna z Fabryki Żyrardowskiej, oraz Materji wełnianych zagranicznych

J. KACZYŃSKIEGO & C^{OMP},

przy ulicy Senatorskiej, Nr 473 lit. b, nowy 25, w domu dawniej Petyskusa.

Poleca materje wełniane, jako to: **Cachemiry, Tartany, Popeline de laine**, w kolorach granatowym i innych; na kostjumy **Drap de Russe, Mohairy i Alpagi, Rypsy** na pokrycie salop, **Popeliny** szkockie; **Flanelę**; łokieć po kop. 75 i 80; **Materje** lekkie na suknie wieczorowe, oraz **Glacee**, łokieć po kop. 37 i pół; na praktyczue suknie **Pekin**, po kop. 32 i pół, 35 i 40; wyroby półwełniane po kop. 16, 18 i 20; **Chustki**, szale szkockie; **Pończochy** francuzkie (długie) od rs. 8 do rs. 18 za tuzin; pończochy wełniane damskie, para od 55 kop.; dziecinne od kop. 27 i pół; pończochy zwyczajne bawełniane od rs. 2 kop. 25 do rs. 13 kop. 50; **Firanki, Muśliny, Półbatysty, Perkale i barchany**, od kop. 18 za łokieć; **Fartuszki** pasowane po kop. 22 i pół i **Płócienka** różne: również sprzedaż detaliczna tasiemek białych i kolorowych z fabryki Kaliszskiej, oraz nici zwyczajnych i do maszyn.

(2 - 3) —9,382—(15,131)



Cztery Konie,

na sprzedaż rassy Krzyżowanej z angielską rosłe, młode, i dobrze wyjeżdżone, dwa wałachy gniade, oraz dwie klacze jedna kara a druga skaro-gniada, w Hotelu Polskim na Długiej ulicy widzieć ich można codziennie. Wiadomość u stangreta Józefa lub u Szwajcara. (2—3) —9509—(15188)

PIGUŁKI Z ROŚLINY MATIKO
PP. GRIMAULT ET CIE APTEKARZY W PARYŻU

Wszelkie kapsułki, które w powłoce klejowatej zawierają balsam kopaiwy w stanie płynnym, sprawiają odbijanie, mdłości i boleści żołądka. Jedynie **Kapsułki z rośliny Matico pana Grimault** nie sprawiają żadnej z powyższych niedogodności, ponieważ zawierają kopaiwę w stanie stałym, a nie płynnym w połączeniu z esencją Matico. Powłoczka klejowata rozpuszcza się łatwo w trzewach, a nie w żołądku i dlatego to kapsułki te działają **dziesięć razy** silniej jak wszelkie inne przeciw **rzeżączkom nawet chronicznym i zadawnionym.**

Dostać można w Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych pp. Mrozowskiego, Gallego i Spiessa; Wilnie w Aptece p. A. Chróścickiego, w Kijowie w Aptece p. Marcińczyka.

(2 - 15) —9,011—(17,218)



Do sprzedania za przystępną cenę,



MEBLE MAHONIOWE,
ŚWIEŻEGO FASONU t. j.

Garnitur rypsem kryty składający się z Kanapy, 2 Foteli, 6 Krzeseł, Stołu przed kanapę, 2 Stolików do kart, 2 Szafy rozbierane i Szafka do bielizny, 2 Lustra, większe i jedno mniejsze oraz; 1 Kozetka, 6 Napoleonek skórą amerykańską krytych, Biurko, Komoda, 2 Łóżka, toaleta duża, szezląg skórą prawdziwą kryty, także kredens jesionowy na kolor orzechowy i stół rozsuwany, **2 dywany i firanki do 2 okien i t. p.** Przy ulicy Złotej Nr (26 nowy), w parterowym domu od frontu, wchód przez podwórze u dzierżawcy domu. (3—12)—9464—(15090)

Racahout Arabskie

P. DELANGRENIER w PARYŻU.

Srodek ten potwierdzony przez Paryzką Akademię Medyczną, leczy słabości żołądka i kiszek, przyśpiesza powrót do zdrowia, wzmacnia dzieci delikatne i wątłe, zabezpiecza od gorączki tyfoidalnej, i chorób epidemicznych.

W Warszawie jedynie w Składach materjałów Aptecznych W-go Gallego i Ludwika Spiessa.

(1—10) —9,587—(17,511)

TEGOROCZNY
PRAWDZIWY
i nader przyjemny w smaku



TRAN RYBI



oczyszczony i przysposobiony do użytku lekarskiego, zalecany przez najznakomitszych lekarzy, nadszedł do składu aptecznego

LUDWIKA SPIESSA,

przy ulicy Senatorskiej, 464/5, obok kościoła Sw. Andrzeja na placu ratuszowym i sprzedaje się tamże, oraz we wszystkich znaczniejszych Aptekach Cesarstwa i Królestwa po cenach stałych, na ten rok **zniżonych**.

NB. Dla uniknięcia naśladowań, każda flaszka opatrzona jest etykietą i kapslą metalową z firmą zakładu.

(9—0) —8,941—(14,376)



CHOROBY DZIECI.

SYROP CHRZANOWY Z IODEM

PP. GRIMAULT et Cie Aptekarzy w PARYŻU

SKUTECZNIEJSZY ŚRODEK OD TRANU WIELORYBIEGO

Tran rybi winien swe własności leczebne obecności jodu, który się w niem znajduje, na nieszczęście wiele osob nie może znosić tranu wielorybiego. Syrop chrzanowy z jodem, nie ma tych niedogodności i zastępuje wybornie tran rybi. Rzeżucha, która wchodzi w skład jego, zawiera jod w stanie naturalnym, który zostaje w połączeniu z sokiem wyłącznie krew przeczyszczającym i siarczanym z roślin anti-skorbutycznych jak chrzan i marchew.

Przepisywany on jest przez wszystkich lekarzy paryzkich, kiedy idzie o wyleczenie **lymfatyzmu, skrofułów, krzywienia aię kości pacierzowej, bladaczki, rozmiękłości ciała, nabrzmienia gruczołów, wyrzutów i strupów na głowie i obliczu, tak częstych u dzieci** młodych i znanych powszechnie pod nazwiskiam zołzów. Nieoceniony jest **w pierwszych początkach suchot, pobudza apetyt, ułatwia trawienie** i skutkuje tak dobrze na dzieciach, jak na osobach dorosłych.

Dostać można w Warszawie w Składach materjałów Aptecznych pp. Mrozowskiego, Gallego i Spiessa, w Wilnje w Aptece p. Chróścickiego, w Kijowie w Aptece p. Marcińczyka.

(3—29) —9,004—(16,918)

Pokój z Meblami, jeden lub dwa,

do najęcia każdego czasu, przy familji. Ulica Chmielna, Nr 8 nowy, mieszkania Nr 5. Tamże **PALETOTY** dwa damskie małe i dwa duże, do zbycia za nizką cenę. (1—1) —9554—(15226)

Od Nowego Roku lub zaraz
Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do wynajęcia

Cały dom mieszkalny,

parterowy, świeżo odnowiony, suchy, ciepły; obejmujący 6 pokoi, obszerną śpiżarnię, kuchnię, duży pokój dla służących, suche piwnice, za cenę rs. 450 rocznie. W dodatku dołączone będą dwa ogródki winogronowe i opał do całego mieszkania w takiej ilości, jakiej będzie potrzeba. Wiadomość przy ulicy Rybaki Nr 7 nowy w dziedzińcu. (1—3) —9,559—(15,566)

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia od 1go Stycznia r. p.,

MIESZKANIE,

złożone z 5-ciu Pokojów, świeżo odnowionych, za bardzo umiarkowaną cenę. — Wiadomość na miejscu. Ulica Złota, Nr 1512A. (2—5) —9479—(15127)

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia od Nowego-Roku, na pół roku za cenę obniżoną,

Sześć pokoi na 1-szem piętrze,

z kuchnią, drwalnią i piwnicą, z balkonem od frontu, przy ulicy Bielańskiej róg Daniłowiczowskiej Nr 606, (nowy 8. Tamże sprzedają się MEBLE razem lub częściowo i całe gospodarstwo za cenę bardzo przystępną.
(2—4) —9482—(15128)

Potrzebny jest Lokal Kawalerski,

od Nowego Roku, lub Wielkiej-Nocy, w blizkości ulicy Długiej i Miodowej, składający się z 2ch lub 3ch Pokojów, z Przedpokojem, na 1szem lub 2giem piętrze. Wiadomość u Rządcy domu Nr 489c, ulica Miodowa, naprzeciw Sądu Appellacyjnego. (1—3) —9541—(15220)

Do wynajęcia każdego czasu,

przy ulicy Instytutowej, pod Nr 1726L, pomiędzy Aleją Ujazdowską, a ulicą Wiejską, w domu Bankiera Lessera: **6 POKOI** na parterze od frontu, z Przedpokojem i Kuchnią, oświetlone gazem, z wodociągiem w kuchni i wszelkiemi innemi dogodnościami.—Wiadomość u Rządcy domu. (2—3) —9356—(14,968)

Pieski tak zwane



PINCZERKI!

Czystej rasy dobrze odchowane mające miesięcy 9, koloru czarnego i brązowego; oraz Kanarki Hiszpańskie i Tyrolskie pięknie śpiewające w dzień i przy świetle wieczorem, koloru mocno żółtego są do zbycia. Wiadomość przy ulicy Wielkiej pod Nr 1439 (nowy 9) mieszkania Nr 3.
(1—1) —9558—(15231)



We środę d. 8 grudnia wieczorem, wracając z Teatru ulicą Senatorską, zgubiono **pasek damski** (caraco) składający się z dwoch festonów z kokardą, oszytych czarnym aksamitem i takiemiż koronkami.— Znalazca proszonym jest, odnieść takowy na ulicę Miodową, do domu pod Nr 1 do mieszkania wojskowego lekarza pod Nr 12, za nagrodą rs. 5 jeżeli takowej będzie żądał.
(2—3) —9522— (15182)

W dniu 8 b. m.; w przechodzie ulicami Ś to Jańską, Zapieckiem i Piwną na Dunaj pomiędzy 9 a 10rano. Zgubiono:

Kolczyk złoty,

Łaskawy i sumienny znalazca zechce zwrócić poszkodowanej, gdyż jest drogą pamiątką, przy ulicy Piwnej, pod Nr 15-ty possesji A, lokalu Nr 9-ty, w sieni po lewej stronie drzwi, za co prócz wdzięczności, przyrzeka się **Nagrodę**.
(2—3) —9538—(15172)

Zgubiono dnia 7go b. m., **Złoty MEDALJONIK**, emaljowany czarno, z Perełkami, z Dwoma Miniaturami fotografowanemi rodziców. Łaskawy Znalazca tę drogą pamiątkę raczy zwrócić do Redakcji „Kurjera Warszawskiego“. Uprasza się PP. Jubilerów o zwrócenie na takowy uwagi. (1—1) —9542—(15218)

Dowód Banku Nr 12,666,

na zastawioną Obligację Cząstkową Nr 1904/190384, zaginął. Znalazca raczy takowy zwrócić do Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“ (1—3) —9572—(15222)

Dnia 8go b. m. jadąc omnibusem z Krasińskiego Placu na Krakowskie-Przedmieście, do Kościoła Opieki Sgo Józefa, zgubioną została w omnibusie, lub przy wysiadaniu, lub też w Kościele, **PORTMONETKA**, w której znajdowało się: Jeden Rubel papierkowy, drugi czterdziestówkami i trochę drobnych. Uprasza się Łaskawego Znalazcę o oddanie do Drukarni przy „Dzienniku Warszawskim,“ w Gmachu Sądu Appelacyjnego, za nagrodą.
(1—1) —9570—(15216)

W drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej

WIADOMOŚĆ TYMCZASOWA

o wygranyah 5-éj Klassy 113 Loteryi Klassycznéj, dnia 28 listopada (10 grudnia) 1869 roku.

Ner	Rub. sr.	Ner	Rub. sr.	Ner	Rub. sr.	Ner	Rub. sr.	Ner	Rub. sr.	Ner	Rub. sr.	Ner	Rub. sr.
68	60	1873	60	3673	60	5525	60	7155	60	8647	60	10154	60
90	60	80	60	3721	60	63	60	7230	60	65	60	71	60
109	60	1955	60	3816	60	5639	60	44	60	78	60	82	60
66	60	86	60	89	60	43	60	52	60	94	60	10266	60
277	60	2024	60	91	60	62	60	61	60	8707	60	70	60
90	60	77	60	3903	60	5704	60	81	60	29	60	75	60
316	60	2104	60	47	60	27	60	7317	60	31	60	10318	60
50	100	51	60	49	60	41	60	35	60	33	60	21	60
64	60	71	60	71	60	46	60	54	60	46	60	60	80
81	60	95	60	79	60	67	60	7406	60	72	60	10430	60
415	60	2207	60	4037	80	95	60	28	60	91	60	43	60
25	60	19	60	78	60	5815	60	38	60	8817	60	52	60
34	60	55	60	4128	60	40	60	39	60	29	60	70	60
44	60	94	60	53	500	47	60	66	60	8914	60	10595	60
91	60	99	80	81	60	72	60	67	60	27	60	10605	60
512	60	2314	60	4237	60	6010	60	75	60	64	60	19	60
614	60	23	60	49	60	31	60	7504	60	85	60	91	100
21	60	69	60	59	60	70	60	14	60	95	60	93	60
53	60	75	60	61	60	77	60	43	200	9010	60	10706	60
55	80	76	60	93	60	97	60	52	60	27	100	25	60
701	60	80	80	97	60	6104	60	7691	60	64	60	42	80
7	60	2416	60	4302	60	10	60	7726	60	89	60	81	60
15	60	36	60	63	60	11	60	43	60	9100	60	92	60
48	60	2514	60	85	60	51	60	87	60	21	60	98	60
95	60	28	60	86	60	59	60	7859	60	36	60	10834	60
99	60	35	60	4414	500	76	60	85	60	97	60	67	60
803	60	46	60	28	60	86	60	86	60	9247	60	81	60
975	60	76	60	78	60	6226	60	7923	60	60	60	10923	80
1058	60	93	60	82	60	73	60	28	60	67	60	53	60
85	60	2640	60	94	60	92	60	29	60	71	60	95	60
1114	60	81	60	4573	60	6316	60	51	80	9315	60	11106	80
15	60	2716	60	4656	60	83	60	80	60	29	100	23	60
30	60	21	60	69	60	6400	60	8077	60	33	60	45	60
39	60	25	60	72	60	47	60	8103	60	53	60	11244	60
41	60	54	60	4766	60	66	60	98	80	56	60	64	60
58	60	2838	60	75	60	75	60	8228	60	84	60	94	60
81	60	43	60	88	60	85	60	41	60	96	60	98	60
1363	80	51	60	96	60	6637	60	42	60	9464	60	11316	60
1423	60	89	60	4866	60	91	80	84	60	9522	60	59	60
54	60	2913	60	4955	60	97	60	97	60	33	60	11425	60
62	80	41	60	63	60	6706	60	99	60	9647	60	53	60
66	60	48	60	5029	80	20	60	8302	80	78	60	11522	80
1505	60	56	60	49	5000	6819	60	40	60	9714	60	64	100
68	60	87	60	5177	60	60	200	43	60	29	60	70	60
1603	60	3040	60	5221	60	65	60	74	80	95	60	97	60
48	80	53	60	52	60	79	60	91	60	9801	60	11631	60
52	60	68	60	53	60	89	60	8404	100	42	60	76	60
62	60	3102	60	5306	60	6902	60	15	60	44	60	11708	60
67	60	86	80	12	80	4	60	37	60	9974	60	26	60
95	60	3458	60	5405	80	26	200	56	60	92	60	32	60
1721	60	67	60	41	60	7005	60	62	100	10044	60	81	60
51	60	73	60	52	60	7	60	91	80	63	60	11812	60
79	60	77	60	65	60	38	60	8575	60	73	60	20	60
94	60	3560	60	99	60	42	60	8608	60	10141	60	21	60
1854	60	3654	60	5517	60	7095	60	8615	80	10148	60	11888	60

Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.
11942	60	13996	60	15537	60	17228	60	18366	60	20414	60	22008	60
75	60	14005	60	39	60	68	60	72	60	55	60	37	60
12012	60	63	60	69	60	72	60	18408	60	67	60	92	60
19	60	98	60	79	60	97	60	65	100	68	60	22121	60
81	60	14100	60	96	60	17336	60	84	80	71	60	41	60
12123	60	30	60	15610	60	45	60	18502	60	20505	60	89	80
80	60	53	60	43	60	53	60	5	60	37	60	22209	60
12385	60	14226	80	59	60	66	60	18627	60	66	60	73	60
87	60	34	60	15715	60	69	60	30	60	20624	60	81	60
12401	60	14375	60	33	60	17418	60	32	60	20802	60	22300	60
6	60	98	60	35	60	48	60	81	60	27	60	14	80
33	60	14459	60	44	60	78	60	18718	60	93	60	26	60
39	60	68	60	15822	60	17502	60	78	60	21007	60	54	80
49	60	14506	80	47	60	33	60	84	100	28	60	78	60
70	60	30	60	67	60	39	60	18816	60	72	60	22410	60
87	60	81	60	15931	60	68	80	60	60	21112	60	13	60
12615	60	14712	60	16021	500	88	60	66	60	27	60	57	60
50	60	37	80	42	60	97	60	71	60	62	60	61	60
12744	60	89	60	16112	60	98	60	18942	60	64	60	74	200
12844	60	14815	60	17	60	17662	60	89	60	70	60	87	60
80	60	21	60	86	80	70	60	19087	60	21204	60	22585	60
87	60	38	60	16298	60	17762	80	19143	60	36	60	22773	60
96	60	41	60	16309	60	76	60	56	60	55	60	86	60
12907	60	51	60	16401	60	17820	60	62	60	21327	60	22863	60
43	60	14911	60	20	60	67	60	19239	60	74	60	97	60
62	60	55	60	78	60	17910	60	73	60	75	60	22912	60
13073	60	58	60	16538	60	14	60	75	100	80	60	46	60
13110	60	15011	60	45	60	35	60	19319	60	21409	60	80	60
36	60	15	60	47	60	18026	60	90	60	45	60	97	60
50	60	15104	60	82	60	29	100	19438	60	49	60	23005	60
59	60	95	60	16634	60	50	60	90	60	71	60	25	60
90	60	15247	60	36	60	70	100	19550	60	75	60	36	60
13316	60	49	60	55	60	82	60	55	60	21508	60	23110	60
13405	60	64	60	16763	60	99	60	96	60	57	60	23	60
16	60	15347	60	16844	60	18115	60	19604	60	60	60	99	60
13506	60	49	60	58	60	35	60	19793	100	81	60	23240	60
53	60	90	60	72	60	18215	60	19829	60	93	60	23309	60
13612	60	97	60	17006	60	35	60	19976	60	21613	60	11	60
47	60	15400	60	24	60	48	60	98	60	21	60	30	60
98	60	73	60	46	100	68	60	20085	60	30	60	31	60
13797	60	85	60	17110	60	80	60	20102	60	91	60	23418	60
13881	60	91	60	18	60	85	60	7	60	21733	60	46	60
90	60	15503	60	64	60	18307	100	80	60	72	60	51	60
13917	60	20	60	70	60	35	60	20205	60	82	60	87	60
13985	60	15521	60	17206	60	18365	60	20340	60	21895	60	23498	60

GŁOWNIEJSZE WYGRANE PADŁY W KANTORACH NASTĘPUJĄCYCH:

Ner. **5049** wygrał rs. **5000** u kol. *Hendlesa* w Warszawie.